

aktualności

Pomoc z prawdziwego zdarzenia

Lubiński ZOZ otrzyma pieniądze na szpitalny oddział ratunkowy (SOR).
– Planujemy rozpoczęcie prac w grudniu i styczniu – informuje dyrektor lubińskiego szpitala Jarosław Sieracki.

➔ 3

samorząd

W stolicy humoru zwijali asfalt

W Wąchocku odbył się zjazd sołtysów. Swoją reprezentację miała także gmina Lubin. – Najwięcej zabawy dostarczyło nam szukanie jajek ukrytych w sianie – śmieje się Janina Mucha, sołtys Chróstrnika.

➔ 11

Wl Wiadomości Lubińskie

Lubin, 9 lipca 2009 • Gazeta bezpłatna • ISSN 1732-761X • Rok VI nr 117 • Redaktor wydania: Marta Czachórska

Prezes KGHM być może już w piątek

Casting na półmetku

➔ NIE MOŻNA WYKLUCZYĆ, że już w piątek znane będzie nazwisko nowego prezesa Polskiej Miedzi.

Jutro w stolicy zbiera się rada nadzorcza KGHM, która m.in. usłyszy sprawozdanie z pierwszego etapu konkursu na szefa holdingu.

– Taki scenariusz jest prawdopodobny – uważa Józef Czyczerski, przewodniczący związkowej „Solidarności”, który po raz kolejny oprotestował miejsce spotkań nadzoru spółki. Jego zdaniem to niepoważne, że władze nie utożsamiają się z firmą i zamiast obradować w Lubinie, radzą w Warszawie.

– Dla mnie to tylko tak zwany konkurs – mówi Józef Czyczerski, który wątpi w apolityczność castingu. – Kiedy wybierano poprzedniego prezesa, Mirosława Kurutina, jego nazwisko znałem na trzy tygodnie przed ogłoszeniem wyników konkursu – przypomina sytuację z początku kwietnia ubiegłego roku.

Pewne jest, że aplikacje złożyli Herbert Wirth, Stanisław Speczik i Andrzej Zibrow. Nieoficjalnie dodaje się, że na liście znanych w Zagłębiu Miedziowym pretendentów są także Marian Krzemiński i Mariusz Bober.

Zgodnie z zapowiedzią, co najmniej sześciu najlepszych kandydatów ma być poproszonych na rozmowę kwalifikacyjną. Józef Czyczerski uważa, że prezentacja wybranych osób może się odbyć już w najbliższy piątek.

Joanna Michalak

sport

Triumfował Szymanowski z Kielc

Lubiński klub ULKS Triathlon zorganizował międzynarodowe zawody. W imprezie uczestniczyło około dwieście osób z Polski i z Czech. Patronat nad imprezą objęły „Wiadomości Lubińskie”.

➔ 14



foto: Marta Czachórska



NIEWINNY I OSKARŻONY

Lubińskie tematy zdominowały długo oczekiwaną konferencję prasową w Prokuraturze Okręgowej w Legnicy. Jej bohaterem okazał się były prezes, a obecnie likwidator, Lubieńskiej Spółki Inwestycyjnej, Artur Dubiński. Raz występował, jako uniewinniony od zarzutów w sprawie Galerii Lubin, po to, by w innych okolicznościach występować już jako Artur D. Ścigania Artura Dubińskiego, prezesa Lubieńskiej Spółki Inwestycyjnej, domagał się były już przewodniczący rady miejskiej Paweł Niewodniczański oraz Najwyższa Izba Kontroli. Dodatkowo o nieprawidłowościach informował komitet obywatelski, a ściślej mieszkańcy Rynku, którym nie podobał się pomysł budowy podziemnych garaży.

➔ 67

reklama

WWW.DBFLUBIN.PL E-MAIL: BIURO@DBFLUBIN.PL

DBF Pomogemy w uzyskaniu **KREDYTU: Gotówkowego i Konsolidacyjnego** bez zabezpieczeń do 100.000 zł Hipotecznego do 100% wartości nieruchomości pod zastaw.

18 LAT DOŚWIADCZEN W BRANŻY FINANSOWEJ. NALEŻYMY DO CZŁÓWKI NAJLEPSZYCH DORADCÓW KREDYTOWYCH.

Nawet jeśli masz już kredyt hipoteczny - może warto go zmienić...!?

Na **TANŹSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!** Sprawdź ofertę - to przecież nic Cię nie kosztuje!

PONAD 20 BANKÓW W 1 MIEJSCU

DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!! Nawet jeśli masz złą historię w BIK - NIE ZAŁAMUJ SIĘ!!! **POZWÓL SOBIE POMÓC!** Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy i Tobie!!!

SPLACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US. Szanuj swój czas i nerwy - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu i my Ci w tym pomożemy!

NIERUCHOMOŚCI KUPNO - SPRZEDAŻ • ZAMIANA • WYNAJEM

ul. Jana Pawła II 88B/I, Lubin, 0-76/ 746-52-40, 0-76/ 746-52-41;
ul. Odrodzenia 26 pok. 3, Lubin, 0-76/ 844-39-25, 0-76/ 841-53-66;
ul. Niepodległości 16, Lubin, 0-76/ 746-52-45, 0-76/ 746-52-46.

TV REGIONALNA Nowa telewizja Twojego miasta w sieci UPC

WYDARZENIA poniedziałek - piątek, godzina 18.30

Dział Reklamy 076 841 23 33, 516 152 552

REMONTY

- płytki, panele, regipsy
- sufity podwieszane
- instalacje sanitarne i grzewcze
- instalacje elektryczne
- instalacje gazowe (próby szczelności)
- kompleksowe wykończenia wnętrz
- i inne prace remontowe

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

Wystawiam rachunki

Tel. 606 217 878

lubin.pl
spotkajmy.sie!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

MINIONY TYDZIEŃ OBFITOWAŁ W PARADOKSALNE WYDARZENIA

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalake@pressmedial.pl



Wątpliwości wokół spółki, która ma postawić w sercu miasta elegancką galerię, zostały wreszcie rozwiane. Władze LSI, które odpowiadają za tę inwestycję, prokurator ostatecznie oczyścił z podejrzeń. Paradoks polega jednak na tym, że dokładnie tego samego dnia szefostwo spółki zostało... oskarżone o nieterminową budowę salonu samochodowego.

Miniony tydzień w ogóle obfitował w paradoksalne wydarzenia. Dotąd byliśmy karmieni informacjami o rodakach nielegalnie zatrudnionych w USA, co jest podobno jednym z powodów dalszego obowiązywania wiz na nasz wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Tymczasem obywatel tego kraju został schwytany na podobnym procederze w jednej z lubińskich szkół językowych. – Do czego to doszło! – komentują rozbawieni lubinianie.

Zadziwiać też może brak specjalistycznych łóżek w lubińskiej lecznicy, która długo będzie musiała zabiegać o powstanie szpitalnego oddziału ratunkowego (SOR), pomagającemu m.in. ofiarom wypadków i katastrof. Nie wiedzieć czemu batalia o wejście w krajowy system ratownictwa trwa u nas tak długo. Wygląda na to, że sąsiedztwo ruchliwej drogi nr 3 i aż trzech kopaliń nie jest wystarczającym argumentem dla ministerstwa, które wciąż warunkuje zgodę na powstanie oddziału. A ten już dawno powinien istnieć w mieście o takiej randze.

Nie chcąc jednak zdradzać wszystkich szczegółów, tradycyjnie zachęcam Państwa do lektury najnowszego wydania „Wiadomości Lubińskich”.

Beton na kocie łby

➤ JESZCZE W TYM ROKU wyremontowany zostanie przejazd kolejowy na ulicy 1 Maja.

Jego stan od dawna pozostawia wiele do życzenia. Skarżą się zwłaszcza lubińscy kierowcy. – Przeprawa jest równoznaczna z koszmarnym ślalomem gigantem, nie tylko dla miłośników motoryzacji, ale i pieszych – napisał jeden z naszych Czytelników.

Lubinianie śmieją się, że nawet najstarsi nie pamiętają, kiedy ostatni raz remontowany był przejazd kolejowy na ulicy 1 Maja. A przecież ruch zawsze jest tam spory.

– Czy koszt wylania odrobiny betonu do wyrównania przejazdu jest aż tak duży? – pyta nasz Czytelnik.

Okazuje się jednak, że lubiński przejazd jest wysoko na liście miejsc przeznaczonych do szybkiej modernizacji.

– Właśnie szukamy wykonawcy, który podjąłby się remontu – wyjaśnia Oskar Olejnik, rzecznik prasowy Zakładów Linii Kolejowej we Wrocławiu, które odpowiadają za przejazdy kolejowe. – Nie będę deklarował w miesiącach, ale mogę zapewnić, że remont zrobiony zostanie jeszcze w tym roku.

Wymieniona zostanie powierzchnia dojazdowa do płyt z torami. Stara będzie zerwana, a w jej miejscu pojawi się nowy asfalt.

MRT

Wewnątrzpartyjne lobby z Jeleniej Góry okazało się silniejsze od lubińsko-legnickich wpływów

Porażka lokalnej Platformy

➤ ANI KOBIETA, ANI NIKT z okręgu lubińsko-legnickiego nie zastąpi Piotra Borysa w zarządzie sejmiku dolnośląskiego.

Schedę po młodym polityku, który miesiąc temu został eurodeputowanym, ma przejąć niebawem wiceprezydent Jeleniej Góry. Kandydaci z naszego regionu ponoć odpadli z powodów merytorycznych.

Przypomnijmy, że dwa tygodnie temu media spekulowały na temat potencjalnych następców wicemarszałka. „Gazeta Wyborcza” pisała, że pod uwagę brane są dwie osoby związane z Lubinem: Małgorzata Drygas-Majka (starosta lubiński) oraz Małgorzata Jawor (dyrektor departamentu nadzoru właścicielskiego w biurze zarządu KGHM).

Stało się jednak inaczej. Kandydatem PO został w sobotę Jerzy Łuźniak. Jak informuje „Gazeta Wyborcza”, najmniej z tej nominacji zadowoleni są działacze legnicko-lubińskiej Platformy, którzy forsowali własnych kandydatów.

Marszałek województwa, Marek Łapiński kilkanaście dni temu potwierdził w rozmowie z dziennikiem, że chciałby, aby Piotra Borysa zastąpił samorządowiec wywodzący się z Legnicy lub Lubina. Z kolei europoseł często powtarzał, że najlepiej, gdyby jego obowiązki przejęła kobieta.

Brak własnego człowieka w zarządzie sejmiku, to niewątpliwie porażka dla lubińskich aktywistów Platformy. – Lokalni działacze liczyli na to, że znowu będą mieli swojego człowieka we władzach samorządu województwa – informuje gazeta.

Joanna Michalak



Fot. MKK

Kandydaci z naszego regionu, w tym starosta Małgorzata Drygas-Majka, ponoć odpadli z powodów merytorycznych.

Centrum Innowacji. WINSKO BLIŻSZE SERCU RADNEGO

➤ Ścinawski radny Jerzy Sztaba powinien utracić stanowisko – tak uważa jeden z mieszkańców, który właśnie skierował w tej sprawie pismo do wojewody dolnośląskiego. Wskazał w nim, że rajca jest tylko zameldowany w Ścinawie, bo w rzeczywistości od półtora roku mieszka w gminie Wińsko.

– Radny Sztaba mieszka i prowadzi działalność gospodarczą poza granicami Ścinawy, dlatego nie powinien być reprezentantem mieszkańców tego miasta – mówi poirytowany Mirosław Kliks, autor pisma do wojewody (na zdjęciu).

Badając sprawę wojewoda oparł się na zeznaniach przewodniczącego ścinawskiej rady miejskiej, Jana Kotapka.

– W ramach pełnionej funkcji przewodniczącego zebrałem odpowiednie informacje i przekazałem je nie tylko wojewodzie, ale też komisarzowi wyborczemu – mówi szef ścinawskiej rady. – Pan radny Sztaba pełni swoją funkcję już trzecią kadencję, wraz z objęciem funkcji radnego został też członkiem klubu sportowego i sekretarzem przy radzie społecznej ścinawskiego ośrodka zdrowia. Radny, wraz ze swoją rodziną, mieszka w Ścinawie, jego córki chodzą tam do szkoły, w tym samym mieście prowadzona jest też jego główna aktywność zawodowa – broni radnego przewodniczący Kotapka.

– Miesiąc temu, kiedy badałem sytuację, radny był jeszcze mieszkańcem Ścinawy, a jego dom w Iwnie nadal był w stanie budowy – dodaje.

Zebrany materiał zadecydował, że skarga do wojewody została odrzucona. Mirosław Kliks nie zamierza się jednak poddawać. Odwołał się



Fot. Mariola Samoticha

już od decyzji wojewody, wskazując że przewodniczący Jan Kotapka mówi nieprawdę. Z tego samego powodu skierował też do lubińskiej prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa przez przewodniczącego rady.

– W piśmie do wojewody Jan Kotapka stwierdził, że radny Sztaba aktywnie uczestniczy w życiu Ścinawy, co jest niezwyklejszym kłamstwem – irytuje się Mirosław Kliks. – Jego aktywność społeczna związana jest z gminą Wińsko, gdzie mieszka i prowadzi działalność gospodarczą – wskazuje.

Historia lubi się powtarzać. Lubin zna już przypadki, w których zachodzi wątpliwość czy rajcy nadal mają prawo do mandatu radnego. Podejrzenia dotyczą przewodniczącego lubińskiej rady Marka Bubnowskiego i jego kolegi Romana Rozmysłowskiego, którzy – zdaniem wielu kolegów – mieszkają poza granicami miasta, stąd – zgodnie z prawem – powinni zrzec się mandatu.

– Całą moją działalność polityczną i społeczną prowadzę już od trzech kadencji, jako wiceprzewodniczący rady, w Ścinawie. Do urzędu skarbowego w Lubinie odprowadzam podatki. Pomagałem i będę pomagał mieszkańcom naszej gminy. Natomiast kilkaset metrów od granic miasta prowadzę działalność gospodarczą – mówi radny Jerzy Sztaba.

Mariola Samoticha

W wakacje rzadziej

Autobusy będą kursować rzadziej niż dotychczas, bo średnio co 15 minut. Od początku lipca aż do końca wakacji obowiązować będzie nowy, zmniejszony rozkład komunikacji miejskiej.

– Zmiany wynikają z faktu, że odchodzi nam część klientów i zmniejsza się zapotrzebowanie na tę usługę. Autobusami jeździ mniej młodzieży, która nie musi już dojeżdżać do szkoły, poza tym mamy sezon urlopowy i lubinianie wyjeżdżają na wakacje. Ze względu na łagodniejszą pogodę wiele osób przesiada się też na rower – tłumaczy Ryszard Dąbrowski, z wydziału infrastruktury lubińskiego magistratu.

Urzędnicy zapewniają jednak, że zmiany nie wpłyną na jakość świadczonych usług.

– Nowy rozkład wakacyjny nie powinien być dla nikogo zaskoczeniem, bo wprowadzamy go właściwie co roku – dodaje Dąbrowski. MS

Awans lubińskiego szeryfa

Komendant lubińskiej policji Tomasz Gołaski nie jest już nadkomisarzem lecz podinspektorem. W piątek, 3 lipca, otrzymał awans. Nowy stopień lubiński komendant odebrał podczas akademii z okazji 90. rocznicy powołania policji.

W sali rycerskiej we Wrocławiu akt mianowania wręczył mu pierwszy zastępca komendanta głównego policji nadinspektor Arkadiusz Pawełczyk.

MRT

Policja uczula rodziców

Niewiele brakowało, aby grupa dzieci z Lubina wyruszyła w podróż do Włoch autokarem z niesprawnymi hamulcami. Na szczęście rodzice wykazali się czujnością i poprosili policję o sprawdzenie autobusu przed wyjazdem.

Policjanci uczulają lubinian, aby przed wystaniem swoich pociech na letni wypoczynek sprawdzili stan techniczny autokaru.

– Policjanci z wydziału ruchu drogowego dokonują kontroli autokarów przed ich wyjazdem – przypomina aspirant Jan Pocięcha. – Każda osoba, która chce, aby taka kontrola została przeprowadzona, powinna skontaktować się kilka dni wcześniej z wydziałem ruchu drogowego pod nr tel. 076 840 63 91 – dodaje.

MRT

Nauczyciel angielskiego nielegalnie pracował w lubińskiej szkole językowej

Zamiast amerykańskiego snu, polski koszmar

STRAŻ GRANICZNA PIERWSZY raz spotkała się z Amerykaninem, który pracował w Polsce nielegalnie.



Fot. Marta Czachórska

– Nauczyciel otrzymał nakaz samodzielnego opuszczenia Polski – stwierdza kapitan Joanna Woźniak, rzecznik prasowy Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej

Ta historia nadawałaby się na scenariusz filmowy. Amerykanin przyjechał do Lubina, by trochę zarobić, nauczyć lubinian języka angielskiego. Przepracował niecały rok i został wyrzucony z Polski.

Amerykanin wykładał w jednej z lubińskich szkół językowych od września ubiegłego roku. Nadal nauczałby lubinian języka angielskiego, gdyby nie kontrola z Państwowej Inspekcji Pracy.

– Nie mieliśmy dotąd takiej sytuacji – mówi Jan Buczkowski, kierownik oddziału Państwowej Inspekcji Pracy z Legnicy. – Amerykanin nie miał pozwolenia na pracę ani wizy. Był tutaj na pobycie turystycznym – dodaje. – Mamy różne przypadki, ale obywatela Stanów Zjednoczonych jeszcze nie było. Zwykle pracę w naszym kraju bez wymaganych dokumentów podejmuje osoby ze Wschodu.

Gość zza oceanu dostał nakaz opuszczenia kraju. Miał to zrobić do 24 czerwca.

– Otrzymał nakaz samodzielnego opuszczenia Polski – stwierdza kapitan Joanna Woźniak, rzecznik prasowy Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej. – Nie sprawdziliśmy, czy zastosował się do nakazu – dodaje. – Jeśli nie wyjechał i zostanie zatrzymany gdzieś na terenie naszego kraju, będzie automatycznie deportowany.

Z tego co ustaliła straż graniczna, Amerykanin zgłaszał swojemu polskiemu pracodawcy, że potrzebuje pozwolenia na pracę w Polsce, które wydaje wojewoda. Ten jednak zlekceważył jego słowa.

– Pierwszy raz spotykam się z taką sytuacją, by obywatel USA nielegalnie pracował w Polsce i został z niej wydany – podsumowuje kapitan Joanna Woźniak.

Zwykle to Polacy wyjeżdżają do USA za chlebem i pracują tam na czarno...

Marta Czachórska

Woda pod kontrolą Dmuchaają na zimne

POWIAT LUBIŃSKI TRAFIŁ w ubiegłym tygodniu na listę 14 gmin i powiatów Dolnego Śląska, gdzie decyzją wojewody ogłoszono pogotowie przeciwpowodziowe.

Sytuacja od początku była pod kontrolą i mieszkańcy nie musieli obawiać się zagrożenia.

W rzeczywistości powódź nie była groźna, ponieważ Odra i jej dopływy mieściły się w swoich korytach.

Mimo alarmów i pogotowia przeciwpowodziowego drogi krajowe i wojewódzkie na terenie Dolnego Śląska były przejezdne. MS

SZPITAL Z LUBINA ZNALAZŁ SIĘ NA LIŚCIE PLACÓWEK UBIEGAJĄCYCH SIĘ O SOR, KTÓRE UZYSKAŁY AKCEPTACJĘ MINISTERSTWA ZDROWIA

POMOC Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA

Lubiński ZOZ od dawna czeka na szpitalny oddział ratunkowy (SOR). Jest szansa, że w ciągu najbliższych lat projekt jego utworzenia zostanie wreszcie zrealizowany. Placówka otrzyma pieniądze na tę inwestycję z Programu Infrastruktura i Środowisko.

Szpitalne oddziały ratunkowe wchodzi w skład systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. W ramach całodobowych dyżurów pomagają przede wszystkim pacjentom w tzw. stanach wyjątkowych oraz rannych w wypadkach i katastrofach.

Lecznica z Lubina znalazła się na liście 64 placówek ubiegających się o SOR, które uzyskały akceptację ministerstwa zdrowia. Jeśli na czas zaktualizuje wszystkie dokumenty, otrzyma około 6 mln 700 tys. zł dofinansowania na budowę SOR-u.

– Łączna kwota inwestycji to 9 mln zł, z czego 8 mln zł są to tak zwane koszty kwalifikowane, na które otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 6 mln 700 tys. zł – wyjaśnia dyrektor lubińskiego ZOZ-u Jarosław Sieracki. – Szpital musi dołożyć około 1 mln 200 tys. zł – dodaje.

Sześć placówek chcą rozpocząć budowę SOR-u na początku przyszłego roku. Przed nimi wspomniane uzupełnianie i uaktualnianie dokumentacji, a potem przetargi.

– Wstępnie planujemy rozpoczęcie prac inwestycyjnych w grudniu i styczniu. Procedury przetargowe trochę trwają. Musimy także zaktualizować dokumentację, ponieważ taki jest wymóg formalny w ramach tego programu – tłumaczy dyrektor lubińskiego szpitala Jarosław Sieracki.

Oddział ratunkowy w Lubinie ma się składać z sześciu łóżek, z czego dwóch do intensywnej tera-



Fot. Marta Czachórska

pii i dwóch obserwacyjnych. Pojawi się także specjalistyczny sprzęt, jak aparat RTG, kardiomonitor, respiratory stacjonarne i pompy infuzyjne.

Wybudowane zostanie także lądowisko dla helikopterów. – Będzie to duży skok jakościowy – komentuje krótko Jarosław Jaroszewski, wicedyrektor lubińskiej lecznicy.

Lubiński szpital rocznie przyjmuje około 19 ty-

- Oddział ratunkowy w Lubinie ma się składać z sześciu łóżek, z czego dwóch do intensywnej terapii i dwóch obserwacyjnych – mówi dyrektor placówki Jarosław Sieracki

sięcy pacjentów na różne oddziały szpitalne. Z kolei do izby przyjęć codziennie trafia ponad 70 mieszkańców regionu.

Najbliższy oddział ratunkowy znajduje się w Legnicy. Istnieje od 1 grudnia ubiegłego roku. Zabiegi o jego utworzenie trwały... pięć lat!

Marta Czachórska

Polak potrafi

Wiodący pracownicy PeBeKi powrócili do domów z pięcioletniego kontraktu w Niemczech.

W historii spółki było to najdłuższe zlecenie zagraniczne, choć usługi dla tego kraju świadczy już niemal 30 lat.

Załoga przedsiębiorstwa na niemieckim kontrakcie liczyła w różnych okresach od 36 do 120 osób. Niezbędnym warunkiem pracy w tamtejszych kopalniach była znajomość języka zleceniodawcy, co najmniej w stopniu komunikatywnym.

Przez pięć lat pracownicy wyjeżdżali do Niemiec na 23-dniowe cykle, po czym wracali do Polski na kilkudniowe urlopy. Po zakończeniu zadania, kierownictwo PeBeKi otrzymało wiele słów uznania za doskonałą jakość robót, niezwykłą wydajność i bezwypadkową pracę. Zleceniodawcą kontraktu był państwowy właściciel niemieckich kopalni węgla kamiennego - Deutsche Steinkohle AG. Głównym zadaniem załogi było wydrążenie chodnika o długości 3818 m w „Auguste Victoria” w Marl, niedaleko Gelsenkirchen. JOM

Do puszek wrzucano zarówno jednogroszowe monety, jak i pięćdziesięciotowe banknoty

Harcerze podliczyli datki

NA KONTO RENATY Jędrak wpłynęły dodatkowe pieniądze. 1576 złotych - tyle udało się zebrać lubińskim harcerzom podczas akcji charytatywnej przeprowadzonej w weekend przed galerią Cuprum Arena.



Fot. Marta Czachórska

Młodzież przez dwa dni kwestowała na rzecz ciężko chorej Renaty Jędrak

Czwórka harcerzy przez ponad sześć godzin zbierała pieniądze dla mieszkanki podlubińskiego Pieszkowa, która czeka w Austrii na przeszczep płuca.

– Ludzie różnie reagowali na kwestę – przyznaje harcerka Karolina Hurej. – Niektórzy chętnie wrzucali pieniądze, inni nie ukrywali, że akcja trwa już za długo i że teraz pomocy wymagają też np. powodzianie. Każdy wiedział jednak, kim jest pani Renata i że potrzebuje nowego płuca – dodaje.

Do puszek wrzucano zarówno jednogroszowe monety, jak i 50-złotowe

banknoty. Najwięcej było jednak jedno- i dwuzłotówek. Pieniądze zostały przeliczone przez harcerzy i trafiły na konto Renaty Jędrak.

Przypomnijmy, że kobieta od kilku tygodni - wraz z najbliższą rodziną - przebywa w Innsbrucku. Pojechała tam w oczekiwaniu na przeszczep. W tym czasie pękło jej płuco, dlatego trafiła na oddział intensywnej opieki medycznej.

Teraz w oddychaniu pomaga jej aparatura szpitalna. Z tego względu Renata trafiła na pierwsze miejsce oczekujących na przeszczep. Leczenie pochłania

jednak oszczędności zgromadzone na samą transplantację, dlatego nadal brakuje pieniędzy. Rodzina i przyjaciele Renaty robią co mogą, aby zebrać brakujące środki. Pomóc może każdy.

Mariola Samoticha

**Tytułem: Pomoc dla Renaty
Fundacja Europa Media,
ul. Nowogrodzka 44/7, 00-695 Warszawa
NIP: 7010129420 REGON:
141435088-00023
Konto:
21 1440 1387 0000 0000 0800 1588**

TANIE KREDYTY

na odwołanie
bez sprawdzania BIK
bez sprawdzania
zdolności kredytowej

**Gotówkowe
Konsolidacyjne
Samochodowe**

tel. 076/746 22 43
tel. kom. 0 662 888 889
Dojazd do domu klienta

ORGANIZACJA WESEL

*Organizujemy
jeden z najważniejszych
dni w Twoim życiu*



Kompleksowa obsługa w zakresie:

- przygotowanie kuchni (menu)
- obsługa kelnerska
- dekoracja sali
- domowe wypieki

kontakt tel. 722 144 836

tel. 721 110 326

NOWE DOMY POD LUBINEM

KRZECZYN / GORZYCA
POW. 160m² + GARAŻ



INFORMACJA: tel. 505 609 763
www.investicity.pl

in vedia

www.invedia.pl

strony internetowe
tworzenie reklam
sklepy internetowe
desktop publishing (dtp)

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37



mBank

otwarty dla otwartych

Lubin, ul. Armii Krajowej 34
tel. 076 844 12 71

• GOTÓWKA EKSPRESOWA

- od 500 do 100 000 zł
- bez poręczycieli
- okres kredytowania od 3 miesięcy do 84 miesięcy
- oprocentowanie od 10,80%

• KREDYT KONSOLIDACYJNY

- zamieniasz swoje stare kredyty na jedną małą ratę
- bez poręczycieli
- minimum formalności, wystarczająco umowy kredytowej
- oprocentowanie od 15,45%

mBank zupełnie inny bank

HELIOS

CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY OD 10.07 - 16.07

POKAZY TRÓJWYMIAROWE:

EPOKA LÓDOWCOWA: ERA DINOZAUROW 3D

b.o., PROD. USA 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30...

PREMIERY:

BRUNO

od lat 18 - PROD. USA

11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

TRANSFORMERS

od lat 12 PROD.USA

12.00, 15.00, 18.00, 21.00...

NARZĘCZONY MIMO WOLI

od lat 12 - PROD.USA

11.00, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00, 22.15...

U PANA BOGA ZA MIEDZĄ

od lat 12 - PROD. POLSKA

10.15, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin

rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl

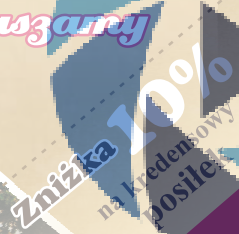
rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97

biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91

Restauracja Kredens

Nowo otwarta restauracja
w Lubinie, ul. Mikołaja Kopernika 8

Zapraszamy



MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 37

SPÓŁNIAŁOŚĆ
LUBIN
www.spolem.lubin.pl

LUBIN
POLKOWICE
LEGNICA

*Zdrowe
zakupy*

MEBLARZ
SALONY MEBLOWE

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebleMarket
dyskont meblowy

**NOWE KOLEKCJE
PRODUCENTÓW MEBLI**



Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

www.meblarz.pl

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl



**CUPRUM
arena**

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

WIELKA WYPRZEDAŻ

OD 1 LIPCA

130 SKLEPÓW, 1000 MIEJSC PARKINGOWYCH, 5 SAL KINOWYCH
www.cuprum-arena.pl

Byli prezesi Energetyki zasiądą na ławie oskarżonych

Narozrabiali, premie dostali

➤ PROKURATOR ZAUWAŻA, ŻE prezesi otrzymali premie za niegospodarność.

O niegospodarność zostali oskarżeni czterej byli szefowie lubińskiej Energetyki. W ciągu trzech lat ich rządów, spółka straciła niemal 2,750 mln zł.

Oskarżeni po zawyżonych cenach kupowali paliwo alternatywne, na czym firma straciła prawie milion złotych. Ponadto z gdańskim kontrahentem podpisali niekorzystne dla Energetyki porozumienie. Proceder trwał od 2003 do 2006 roku.

Umowy te zostały zawarte z pominięciem obowiązujących w spółce procedur w zakresie wyboru dostawców towarów i usług – mówi prowadzący śledztwo Grzegorz Smoszna z Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Pomimo że firma straciła na tych transakcjach, to prezesi i tak otrzymali wysokie premie za sukces – dodaje oskarżyciel.

W efekcie zakończonego własnie śledztwa oskarżono cztery

osoby, które w tamtych latach kierowały spółką: 57-letniego Andrzeja K., 52-letniego Tadeusza F., 44-letniego Bartosza K. oraz 54-letniego Jerzego Z.

– Wszyscy oskarżeni, zgodnie z zawartymi umowami o pracę, zobowiązani byli do zarządzania spółką ze starannością wymagającą od sumiennego i rozsądnego przedsiębiorcy, działającego bez nadmiernego ryzyka oraz przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności – przypomina prokurator.

Andrzejowi K. – który nadal pracuje w grupie kapitałowej KGHM – grozi pięć lat więzienia. Pozostałym oskarżonym, za wyrządzenie szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, dwukrotnie więcej – bo aż 10 lat.

Oskarżeni nie przyznają się do winy. Sprawę rozpozna Sąd Okręgowy w Legnicy.

Joanna Michalak



Wspierajmy tylko pewne akcje dobroczynne Robimy z siebie frajerów

➤ DATKI NA RZEKOME leczenie chorej na białaczkę sześciolatki zbierały w Ścinawie trzy oszustki. Kobiety nabierały głównie starszych ludzi.

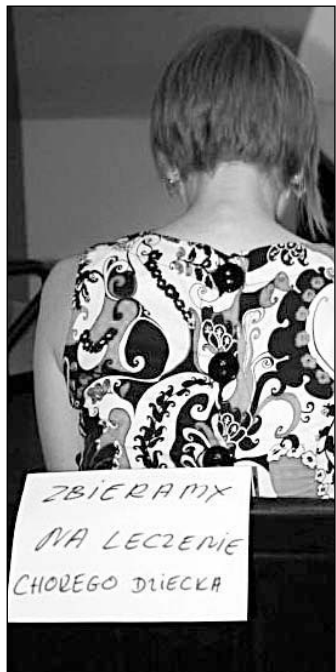
Krętażki to mieszkanki podziorskiej miejscowości w wieku 50, 47 i 28 lat. Chodziły od domu do domu i przekonywały naiwnych ścinawian do udzielenia materialnej pomocy ciężko choremu dziecku.

Ich dobroczynna akcja wzbudziła jednak wiele podejrzeń. Ktoś zadzwonił po policję i opowiedział o swoich wątpliwościach. Faktycznie, okazało się, że hochsztaplerki wszystkie darowizny brały do własnej kieszeni.

Teraz policja prosi o kontakt wszystkie osoby, które przekazały oszustkom jakiegokolwiek pieniędzy. Pokrzywdzeni mogą się zgłaszać do Komisariatu Policji w Ścinawie lub dzwonić pod nr tel. 076 840 65 03.

Za tego typu oszustwo grozi kara ośmiu lat więzienia.

Joanna Michalak



Na szczęście dobroczynna akcja wzbudziła jednak wiele podejrzeń

NAWET PROKURATOR ZAUWAŻYŁ, ŻE GALERIA W RYNKU NIE MOŻE POWSTAĆ, BO STAROSTWO UTRUDNIA POWSTANIE INWESTYCJI

NIEWINNY I OSKARŻONY

➤ Lubińskie tematy zdominowały długo oczekiwaną konferencję prasową w Prokuraturze Okręgowej w Legnicy. Jej bohaterem okazał się były prezes, a obecnie likwidator, Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej, Artur Dubiński. Raz występował, jako uniewinniony od zarzutów w sprawie Galerii Lubin, po to, by w innych okolicznościach występować już jako Artur D.

Kilkadziesiąt tysięcy złotych kosztowało ponad trzyletnie śledztwo w sprawie rzekomych nieprawidłowości przy powstaniu spółki Galeria Rynek w Lubinie. Prokuratura umorzyła postępowanie w tej sprawie, ponieważ nie dopatrzyła się tu jakiegokolwiek przestępstwa.

Ścigania Artura Dubińskiego, prezesa Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej, domagał się były już przewodniczący rady miejskiej Paweł Niewodniczański oraz Najwyższa Izba Kontroli. Dodatkowo o nieprawidłowościach informował komitet obywatelski, a ściślej mieszkańcy Rynku, którym nie podobał się pomysł budowy podziemnych garaży.

Według NIK i szefa lubińskiego samorządu, LSI dopuściła się wielu nieprawidłowości przy tworzeniu spółki Galeria Rynek, powstałej na mocy porozumienia z wrocławską firmą z niemieckim kapitałem. Padły nawet zarzuty o wyrządzeniu „szkody o wielkich rozmiarach”.

Teraz się okazuje, że były to bezpodstawne podejrzenia. – W postępowaniu prezesa Lubińskiej Spółki Inwestycyjnej nie doszukaliśmy się żadnych nieprawidłowości – tłumaczy prowadzący śledztwo prokurator Marek Zajączkowski z Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Powiat konsekwentnie komplikuje

Według prokuratora, pełna ocena przedsięwzięcia będzie możliwa, o ile Galeria Rynek w ogóle powstanie. Marek Zajączkowski przypomniał, że obiekt nie mógł powstać, ponieważ starostwo lubińskie komplikuje rozpoczęcie inwestycji, konsekwentnie odmawiając wydania pozwolenia na jej budowę.

– W postępowaniu prezesa LSI, Artura Dubińskiego nie dopatrzyliśmy się działania na szkodę spółki i umorzyliśmy śledztwo z braku cech przestępstwa – sumuje prokurator Marek Zajączkowski.

Prezes LSI, Artur Dubiński nie kryje zadowolenia z decyzji

prokuratury. – Galeria Rynek powstanie, tylko czekamy na uprawnienie miażdżące dla starostwa wyroku. Kiedy tylko otrzymamy zgodę na budowę galerii, ruszamy z tą inwestycją – obiecuje prezes.

Przy okazji Artur Dubiński przypomina, że na wniosek mieszkańców, zmieniono projekt budynku, ponieważ zrezygnowano z podziemnych parkingów. Według prezesa, w Lubinie nadal jest miejsce na dwie galerie handlowe. – Bardzo nas cieszy powstanie Cuprum Areny – mówi szef LSI. – Oba centra nie będą ze sobą konkurować, ale się uzupełniać. W sercu miasta mają działać przede wszystkim kawiarenki i restauracje. To ma być centrum rozrywki i odpoczynku – dodaje Artur Dubiński.

150 dni kosztownej zwłoki

Ale łaska pańska na pstrym koniu jeździ, bo w trakcie ubiegłotygodniowego spotkania z dziennikarzami, szef LSI nie zawsze przedstawiany był z na-

zwiska. Prowadzący śledztwo prokurator nazywał go także panem D.

– Nie żartujmy sobie, jestem Arturem Dubińskim i nie zamierzam się przed nikim ukrywać. Podchodzę do sprawy z otwartą przyłbicą i nie zgadzam się na anonimowość. Nie jestem człowiekiem z opaską na oczach. Za wszystkie decyzje ponoszę pełną odpowiedzialność – mówi ze spokojem prezes LSI.

Artura Dubińskiego oskarżono o to, że jako szef LSI odpowiadał za budowę salonu mercedesa. Zdaniem prokuratury, kierowana przez niego spółka straciła sporo pieniędzy na odsetkach, ponieważ nieterminowo wywiązała się z umowy, przekazując budynek 150 dni później.

– Biegli ocenili, że warunki umowy były wyjątkowo korzystne dla dilerów samochodowych, a nie dla LSI – mówi prokurator Marek Zajączkowski. – Ponadto spółka nie miała odpowiednich warunków do tego, by podjąć się tak poważnego zadania i musiała korzystać z usług podwykonawców. Zdaniem ekspertów także termin zakończenia

Desperat kontra jednoręki bandyta

Hazardzista z Lubina groził rodzinie samobójstwem, a następnie zniknął. Zaniepokojeni bliscy poprosili policję, by pomogła im w odnalezieniu desperata. Mężczyzna w SMS-ach do rodziny dawał do zrozumienia, że zamierza pożegnać się z życiem. W pierwszy piątek lipca, późnym wieczorem ojciec chłopaka zgłosił policji zniknięcie 29-letniego syna. Nazajutrz mundurowi przypadkowo natknęli się na niedosłego samobójcę.

Okazało się, że lubinianin przegrał kilka tysięcy złotych w trakcie gry na automatach – mówi aspirant Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. – Mężczyzna zadłżył się głównie u członków swej rodziny. Groząc samobójstwem chciał u najbliższych wzbudzić współczucie i uzyskać odroczenie czasu spłaty długu – dodaje rzecznik. JOM

To cud, że podczas eksplozji nikomu nic się nie stało

Wybuchowy bimbrownik skazany

➤ WIĘCEJ SZCZĘŚCIA NIŻ rozumu miał bimbrownik, który wysadził w powietrze fragment wielorodzinnego budynku. Amator samogonu z ulicy Topolowej został właśnie skazany, a że wykazał się skruczą – kara jest niewysoka.

Dobiegający siedemdziesiątki Anatol M., pod koniec stycznia tego roku uznał, że wyprodukowany przez niego alkohol nie jest odpowiednio mocny. Ustawił więc kanister z miksturą na kuchence i zapalił gaz.

Podgrzany bimber eksplodował niczym granat. Wybuch uszkodził ścianę budynku, która spadła z trzeciego piętra. – To cud, że nikomu nic się nie stało – przyznaje szef Prokuratury Okręgowej w Legnicy, Piotr Wójtowicz.

Eksplozja nie naruszyła ścian nośnych budynku. Biegli stwierdzili, że nie była to katastrofa, ponieważ kamienicy nie grozi zawalenie.



Eksplozja nie naruszyła ścian nośnych budynku

Lubinianin przyznał się do winy i poprosił o wymierzenie kary bez procesu sądowego. Został skazany na rok więzie-

nia w zawieszeniu na dwa lata próby oraz dwóch tysięcy złotych grzywny.

Joanna Michalak



Fot. Joanna Michalak

Prokurator Marek Zajączkowski wystąpił w podwójnej roli. Paradoksalnie w ciągu kwadransa oczyścił z zarzutów i zarazem oskarżył tego samego człowieka

budowy był nierealny – dodaje prokurator.

Przejechał się na mercedesie

Z kolei Artur Dubiński mówi, że na potrzeby innego procesu powstała opinia, która wskazuje, że termin wykonania inwestycji był jak najbardziej realny. Ponadto LSI ma podpisane umowy z podwykonawcami, które są jeszcze bardziej restrykcyjne od tych, które obowiązują spółkę względem właściciela salonu samochodowego. Prezes

tłumaczy, że będzie się domagał odsetek od podwykonawców.

- Prokurator nie poczekał na uprawnienie wyroku wrocławskiego sądu, który badał tę sprawę. Według innych biegłych nasze postępowanie było racjonalne – mówi Artur Dubiński, który podkreśla, że nie czuje się winny.

- To było trudne zadanie, bo inwestor dokonywał częstych zmian i długo zatwierdzał projekty wykonawcze – tłumaczy opóźnienia Artur Dubiński, któremu grozi do pięciu lat więzienia i kara grzywny.

Joanna Michalak

Spacerowicz niczym worek treningowy

Sroga zemsta

ZACZĘPILI ZA RZEKOME porysowanie samochodu i przebicie opon, w rzeczywistości szukali jednak pretekstu do bójki.

Lubińscy policjanci zatrzymali trzech młodych mężczyzn, którzy pobili 57-latkę. Sprawców udało się namierzyć dzięki szybkiej reakcji mieszkańców.

W ostatnim czasie to już nie pierwszy przypadek, kiedy dzięki czujności mieszkańców udaje się zatrzymać przestępców. Tym razem chodziło o pobicie mężczyzny.

- Drugiego lipca przed godziną dziewiątą wieczorem trzech mężczyzn w wieku 25, 24 i 20 lat zaczęło 57-letniego mieszkańca Lubina – relacjonuje aspirant Jan Pocięcha z lubińskiej policji. - Jak twierdzili miał im porysować samochód i poprzebijać opony. W trakcie rozmowy jeden

z mężczyzn oblał pokrzywdzonego piwem. Po chwili dołączyli do niego pozostali dwaj mężczyźni. To im nie wystarczyło. Zaczęli okładać ofiarę pięściami i kopać po całym ciele – dodaje.

Z pomocą pokrzywdzonemu przyszedł przypadkowy świadek. Widząc całą sytuację, niezwłocznie powiadomił dyżurnego lubińskiej policji. Dzięki temu kilkanaście minut po zdarzeniu zatrzymano trzech mężczyzn podejrzanych o napad.

Teraz mężczyźni odpowiadzą przed sądem. Za pobicie grozi im kara do trzech lat więzienia.

Mariola Samoticha

Młody kierowca opła wyprzedzał i wciąż walczy o życie

Tragiczny manewr

W LUBIŃSKIM SZPITALU O ŻYCIU walczy kierowca opła, który tydzień temu zderzył się z jadącym z naprzeciwka volkswagenem passatem. Z dotychczasowych ustaleń policji wynika, że przyczyną wypadku był nieprawidłowy manewr wyprzedzania, wykonywany właśnie przez kierowcę opła, mieszkańca gminy Ścinawa.

Auta zderzyły się około godziny 8.30 na drodze z Lubina do Ścinawy, pomiędzy Siedlcami a Turowem.

- Kierujący pojazdem marki Opel wykonywał manewr wyprzedzania pojazdu ciężarowego, w wyniku czego doszło do czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z przeciwka volkswagenem passatem. Kierowca opła w ciężkim stanie trafił do lubińskiego szpitala – relacjonuje aspirant Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Opel jechał od strony Ścinawy, passat zaś z Lubina w kierunku Ścinawy.



Fot. Mariola Samoticha

Ofiara, i jak wynika ze wstępnych ustaleń także sprawca wypadku, został ciężko ranny

- Jechaliśmy do Rawicza i auto z naprzeciwka wtargnęło od razu na jezdnię – relacjonuje kobieta kierująca passatem. - Wyjechał zza tira z bardzo dużą prędkością. Po uderzeniu zjechał na lewy pas, a my – próbując odbić – zderzyliśmy się z następnym autem, które jechało z naprzeciwka. Nam właściwie nic się nie stało, mam tylko obtłuczoną rękę, ale gorzej z tym chłopakiem. Jego stan jest tragiczny – dodaje.

Na miejscu pojawili się biegli, którzy zbierają przyczyny wypadku.

Mariola Samoticha

Było zbyt ślisko, by móc wyhamować. Pracownik kolei stracił rękę

Sąd zdecyduje: pech czy brawura

O RAŻĄCE NARUSZENIE WIELU zasad ruchu drogowego lubińska prokuratura oskarżyła młodego kierowcę ciężarówki. Szofer nie zatrzymał się przed niestrzeżonym przejazdem kolejowym i uderzył w pociąg. Wskutek wypadku pracownik obsługi kolei stracił rękę.

Do tragedii doszło w połowie lutego na drodze dojazdowej do piaskowni „Obora”. Według aktu oskarżenia, kierujący MAN-em zignorował znak stop i wjechał na tory wprost pod zbliżający się skład towarowy pociągu.

- Na skutek zderzenia stojący na pomoście manewrowy wagon – mówi Liliana Łuksiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. W wyniku odniesionych ran, mężczyzna ma amputowaną lewą rękę.

Sledztwo w tej sprawie trwało zaledwie cztery miesiące i zakończyło się aktem oskarżenia przeciwko 24-letniemu kierowcy MAN-a. Oskarżony nie przyzna-

je się do winy. Tłumaczy, że co prawda widział nadjeżdżający pociąg i chciał się zatrzymać, ale nie pozwoliły mu na to warunki pogodowe.

Według niego jezdnią była oblodzona i stał jechał z prędkością zaledwie około 30 kilometrów na godzinę. Natomiast według oskarżyciela, zeznania te „pozostają w sprzeczności z ustaleniemi postępowania”. Jak wynika z odczytu tachografu, ciężarówka poruszała się szybciej, bo na liczniku miała około 55 km na godzinę.

Oskarżonemu grozi kara do ośmiu lat więzienia. Na jego korzyść przemawia fakt, że nie był dotąd karany. Sprawę rozpozna Sąd Rejonowy w Lubinie.

Joanna Michalak



Fot. Joanna Michalak

Sledztwo trwało zaledwie cztery miesiące i zakończyło się oskarżeniem 24-letniego kierowcy MAN-a

Tragiczne konsekwencje nieprzestrzegania przepisów bezpieczeństwa pracy

Suwnicowa za mocno pchnęła

TYSIĄC ZŁOTYCH GRZYWNY I półtora roku kary w zawieszeniu grozi 46-letniej Bożenie Ch. za nieumyślne spowodowanie śmierci kolegi z chocianowskiej fabryki, Marka B. Kobieta przyznała się do winy i wniosła o skazanie jej bez przeprowadzania rozprawy.

Sprawa dotyczy styczniowego wypadku w fabryce „Chofum” w Chocianowie. Sprawą zajmowała się lubińska prokuratura. Na podstawie zebranych materiałów skierowała do sądu akt oskarżenia w sprawie wypadku przy pracy na wydziale odlewni podczas przepychania przez formiarza Marka B. i suwnicową Bożeną Ch. torowego wozu załadunkowego z żużlem.

- Oskarżona wykonała niezgodnie z przepisami bhp polecenie formiarza i, pomimo że wózek nie chciał jechać, ponownie nim ruszyła, czym spowodowała, że wózek nabrał prędkości i dyszlem docisnął Marka B. do bramy. Mężczyzna doznał ciężkiego urazu brzucha, a w konsekwencji zmarł wskutek krwotoku – informuje Liliana Łuksiewicz, rzeczniczka legnickiej prokuratury okręgowej.



Fot. Joanna Michalak

- Mężczyzna wykrwawił się na śmierć – mówi Liliana Łuksiewicz, rzecznik legnickiej prokuratury okręgowej

Jak ustalono, zarówno Marek B. jak i Bożena Ch., nie byli pracownikami transportu zakładowego i nie mieli uprawnień do przemieszczania wózka, który uderzył pokrzywdzonego. Powinni byli zgłosić potrzebę przemieszczenia wózka przełożonemu, czego nie zrobili. Oskarżona, jako suwnicowa, powinna wykonywać tylko te polecenia, które są zgodne z przepisami bhp.

Kobieta usłyszała już zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci Marka B., za co grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Prokuratura zaproponowała dla oskarżonej karę półtora roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na dwa lata oraz grzywnę. Sprawą zajmie się teraz lubiński sąd rejonowy.

Mariola Samoticha

FESTIWAL NARODÓW

LUBIŃSKIE BŁONIA

START godz. 15.00

LUBIŃSKI
ZESPÓŁ LUDOWY
HOSADYNA OD LUBINA

ŁEMKOWSKI ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA
„KYCZERA” z Legnicy

KAPELA
LWOWSKA FALA ze Lwowa

ok. GODZ. 18.30
GWIAZDY WIECZORU

NIKOS RUSKETOS & ORFEUSZ

KONKURSY, GRY I ZABAWY
ORAZ PROWADZENIE IMPREZY
- NIKOS RUSKETOS

DZIANI I GWIAZDY CYGAŃSKIE

25.07.2009

OSiR ZAPRASZA 2009 NA SPORTOWE WAKACJE!

20.07.2009
poniedziałek

godz. 11:00
- kręgielnia OSiR

LETNIE MISTRZOSTWA LUBINA
W KRĘGLARSTWIE

22.07.2009
środa

godz. 11:00
- sztuczne boisko OSiR

PIŁKA NOŻNA TURNIEJ DZIKICH DRUŻYN
- rocz. 1995 i młodszy

23.07.2009
czwartek

godz. 11:00
- sztuczne boisko OSiR

PIŁKA NOŻNA TURNIEJ DZIKICH DRUŻYN
- rocz. 1993/1994

UCZESTNICY GIER PRZY ZGŁASZNIU OBOWIĄZANI
SĄ POSIADAĆ WAŻNĄ LEGITYMACJĘ SZKOLNĄ.
ZAWODNICY STARTUJĄ W ZAWODACH
NA WŁASNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ



MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

RTBS Sp. z o.o. prowadzi sprzedaż własnościowych mieszkań bezczynszowych na osiedlu Zalesie w Lubinie. Aktualnie w ofercie pozostały następujące mieszkania:

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Mieszkanie	Piętro	Cena (brutto)	Przykładowa rata kredytu*
Mieszkania 2-pokojowe			
51,90 m ²	II	197 900,00 zł	572,04 zł
56,10 m ²	I	213 900,00 zł	658,65 zł
60,30 m ²	II	214 900,00 zł	712,69 zł
60,30 m ²	I	224 900,00 zł	728,89 zł
60,30 m ²	parter	214 900,00 zł	696,48 zł
Mieszkania 3-pokojowe			
73,70 m ²	III	259 900,00 zł	940,75 zł
73,90 m ²	II	267 900,00 zł	970,93 zł
74,40 m ²	II	279 000,00 zł	1014,45 zł
Mieszkania 4-pokojowe			
87,80 m ²	parter i I	328 900,00 zł	1751,55 zł**

Ceny zawierają 7% podatku VAT

* Średnia miesięczna rata kredytu "Rodzina na swoim" z rządową dopłatą przez pierwszych 8 lat w banku PKO BP; wkład własny 10%; okres spłaty 30 lat

** Mieszkanie o powierzchni 87,80 m² nie kwalifikuje się do programu "Rodzina na swoim"

Ceny **GWARANTOWANE** bez ukrytych kosztów
i podwyżek! Szczegóły na www.rtbs-lubin.pl

NIE PRZEGAP OKAZJI!

ZAPRASZAMY!

Biuro sprzedaży: tel. 076 / 746 32 55, ul. Rzeźnicza 1, pok. 114

reklama

TEB Edukacja szkoły policealne

Atrakcyjne kierunki, w tym m.in.:

- Asystentka stomatologiczna
- Technik usług kosmetycznych
- Technik usług fryzjerskich
- Technik masażysta
- Technik farmaceutyczny
- Wizaż i stylizacja paznokci
- Dietetyk
- Technik informatyk
- Administracja i finanse, Dekorator wnętrz
- Technik logistik, Technik BHP
- Technik obsługi turystycznej

1 rata gratis do 06.07

www.teb.pl

Microsoft Novell telc PAYOT OCEANIC

LEGNICA, ul. Zielona 17, tel. (076) 862 37 50
LUBIN, al. Niepodległości 31, tel. (076) 841 50 60

WAKACYJNA PROMOCJA dla Ciebie

od 18 roku życia do 20 tys. na oświadczenie szybka decyzja kredytowa minimum formalności

fiolet
Powszechny Dom Kredytowy

W ofercie również kredyty:
konsolidacyjne, hipoteczne, samochodowe, ubezpieczenia komunikacyjne

FIOLET PDK S.A.
Lubin, ul. Piastowska 4/2

Otwarte od 8:00 do 18:00
Tel. 076 844 11 82

KSIĘŻA ZAPEWNIAJĄ, ŻE NIE OBSERWUJĄ LAICYZACJI MŁODZIEŻY PO RAZ SIEDEMNASTY

Kilkulatki, młodzież czy starsi mieszkańcy - już po raz 17. lubinianie wspólnie z mieszkańcami całej diecezji legnickiej będą uczestniczyć w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę. Do celu swojej podróży dotrą 9 sierpnia.

W tym roku organizatorzy szacują, że w rekolekcjach w drodze weźmie udział około 1,5 tysiąca osób. Do pracy szykują się więc służby medyczne, porządkowe i kwatermistrzowskie. Z Lubina pielgrzymi wyruszą 30 lipca.

- Lubinianie podróżują w dwóch grupach: w pierwszej, gdzie podążać będą wspólnie z mieszkańcami Polkowic oraz w grupie szóstej, typowo salezjańskiej - opowiada ksiądz Mariusz Jeżewicz z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, który przyjmuje zapisy pielgrzymów.

Na razie grupa salezjańska liczy kilkadziesiąt osób, jednak dokładna liczba pielgrzymów znana będzie dopiero pod koniec lipca, ponieważ zapisy trwają właściwie we wszystkich parafiach salezjańskich naszej diecezji. W ubiegłym roku „szóstka” liczyła 120 osób, w poprzednich latach - ponad 200.



Fot. archiwum diecezji

Chętni chcący wziąć udział we wspólnym pielgrzymowaniu mają jeszcze szansę, ponieważ lubińscy salezianie zapewniają, że dla każdego znajdzie się miejsce

- I to w zdecydowanej mierze byli ludzie młodzi - podkreśla ksiądz Jeżewicz, obalając tym samym mit o laicyzacji współczesnej młodzieży.

Po Lubinie następnym przystankiem będzie Legnica, a potem kolejne miejscowości w kierunku Częstochowy. Każdego

dnia, pokonując dalsze odcinki swojej trasy, pielgrzymi przejdą łącznie blisko 250 km. W siedmiu grupach pieszych pielgrzymów wędrować będą zarówno młodszy jak i starsi, a każdy zanieśli na Jasną Górę swoją prywatną intencję. W ósmej grupie pielgrzymi pojadą na rowerach.

Chętni chcący wziąć udział we wspólnym pielgrzymowaniu mają jeszcze szansę, ponieważ lubińscy salezianie zapewniają, że dla każdego znajdzie się miejsce. Szczegóły na temat pielgrzymki oraz zapisów dostępne są na stronie www.pielgrzymka.legnica.pl. Mariola Samoticha

Program TV

Centrum TV Regionalna Innowacji

Polecamy

Czwartek 09.07.2009

Blok programowy TVP1

18.00 Muzykomaniak
- program muzyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
Blok programowy TVP1
19.00 Tygiel kulturalny
19.20 Kurier legnicki
19.30 Wydarzenia, Sport
19.45 Makijaż ślubny
- program poradniczy



Muzykomaniak

Raz jeszcze przypomnijmy sobie, jak wyglądał finał Lubińskich Prezentacji Artystycznych! Ale jakby tego było mało, cofnijmy się także w czasie do tego-rocznego Europikniku na lubińskich bioniach. Wtedy to spotkał się, m.in. młodego wokalistę Mesajah. Serię pytań zadaliśmy także grupie Me, Myself and I, której członkowie za nic mają używanie instrumentów. I wszystkie utwory jedynie wyśpiewują. Solidny program, najlepsza muzyka! Nie można przegapić!

Czwartek, godz. 18

Piątek 10.07.2009

Blok programowy TVP1

18.00 Na szlakach historii
- program historyczny
18.30 Wydarzenia, Sport
19.00 Piłkarskie Zagłębie
- magazyn sportowy
19.15 Kurier legnicki
19.30 Wydarzenia, Sport
19.45 Wiecznie młodzi - reportaż



Na szlakach historii

Fabryka celulozy i papieru w Malczycach w pierwszych latach działalności była jednym z największych zakładów tego typu na Dolnym Śląsku. Jeszcze przed wojną produkowano w niej ponad 50 ton celulozy dziennie. Działania frontu II wojny światowej nie zniszczyły fabryki. Praktycznie wszystkie uszkodzenia można było naprawić i bez większych przeszkód uruchomić produkcję. Największe szkody wyrządził żołnierz radziecki, który zdemontował część linii produkcyjnej.

Piątek, godz. 18

Sobota 11.07.2009

Blok programowy TVP1

14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Żegnaj przedszkole, witaj szkole - relacja cz. 1
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Żegnaj przedszkole, witaj szkole - relacja cz. 2
16.00 Teletekst
Blok programowy TVP1
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Tygiel kulturalny - magazyn
18.50 Piłkarskie Zagłębie - magazyn sportowy
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Kurier legnicki - program pub.
19.48 Studencki kwadrans - program publicystyczny
Blok programowy TVP1
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii
- program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Muzykomaniak - program muzyczny
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Z przymrużeniem oka
- program rozrywkowy
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii
- program historyczny
00.00 Teletekst

Z przymrużeniem oka

W Polsce żyją zaledwie dwie osoby, którym udało się nagrać wspólny utwór z legendą amerykańskiego hip-hopu, Wyclefem Jeanem. Pierwsza, to Tatiana Okupnik, druga - Małgorzata Górnica z Legnicy. I to właśnie Gosia, na dzień przed wylotem do Stanów Zjednoczonych, zaprosiła nas i nasze kamery do swojego mieszkania. Już wtedy rozpisywały się o niej największe serwisy plotkarskie w Polsce i Ameryce. Dobrze rokującą piosenkarką zaparzyła nam herbatę i, jakby nigdy nic, opowiedziała o swoich marzeniach i ambicjach. A my, jak tradycja nakazuje, pokazaliśmy wszystko pół żartem, pół serio.

Niedziela 12.07.2009

Blok programowy TVP1

06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Żegnaj przedszkole, witaj szkole - relacja cz. 1
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Żegnaj przedszkole, witaj szkole - relacja cz. 2
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Muzykomaniak - program muzyczny
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Z przymrużeniem oka - program rozrywkowy
Blok programowy TVP1
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Tygiel kulturalny - magazyn
10.50 Piłkarskie Zagłębie - magazyn sportowy
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Kurier legnicki - program publicystyczny
11.48 Studencki kwadrans - program publicystyczny
12.00 Teletekst

Blok programowy TVP1

14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Żegnaj przedszkole, witaj szkole - relacja cz. 1
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Żegnaj przedszkole, witaj szkole - relacja cz. 2
16.00 Teletekst
Blok programowy TVP1
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Makijaż ślubny - program poradniczy
18.42 Naturalnie Przemków - program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Gmina Lubin - Prawdziwy Dom - program publicystyczny
19.41 Finałowa LuPA - reportaż

Blok programowy TVP1

20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Na szlakach historii - program historyczny
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Muzykomaniak - program muzyczny
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Z przymrużeniem oka - program rozrywkowy
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Na szlakach historii - program historyczny
00.00 Teletekst

Sobota, godz. 22.30

Blok programowy TVP1

18.00 Pokaz mody ślubnej - reportaż
18.30 Wydarzenia, Sport
Blok programowy TVP1
19.00 Henrykalia - reportaż
19.12 Echa Polkowic
- program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport
19.45 Makijaż awangardowy
- program poradniczy



Pokaz mody ślubnej

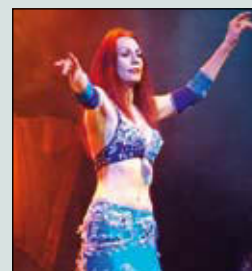
Romantycznie, zmysłowo, - tak wyglądał pokaz mody ślubnej na największych Lubińskich Targach Ślubnych. Kreationy urzekające połyskliwymi materiałami, kaskadami drapowań, fałd i falban. Suknie emanujące lekkością i podkreślające kruchość sylwetki. Jedwabne welony, organza oraz satynowe uszytowania a do tego cudowne kwiaty i dodatki. Nie zabrakło również gamiturów i propozycji dla panów.

Poniedziałek, godz. 18.00

Wtorek 14.07.2009

Blok programowy TVP1

18.00 Taniec brzucha - reportaż
18.30 Wydarzenia, Sport
Blok programowy TVP1
19.00 Lubin Rap Festiwal - reportaż
19.10 Naturalnie Przemków
- program publicystyczny
19.23 Czołgiem malowane - reportaż
19.30 Wydarzenia, Sport
19.45 Panorama powiatu polkowickiego
- program publicystyczny



Taniec brzucha

Taniec brzucha jest jednym z najstarszych tańców świata i wywodzi się z najprawdopodobniej z Egiptu. Początkowo tańczony w świątyniach na cześć bogiń Hathor i Baset był tańcem rytualnym, który łączył to co boskie z tym co ziemskie. Lubinianie w fascynujący świat orientu, pełen zmysłowej muzyki i kobiecych, kokieteryjnych ruchów przyniosli tancerki Amira i Elmas oraz piosenkarkę Agnes Bi, które wystąpiły w CK Muza.

Wtorek, godz. 18

Środa 15.07.2009

Blok programowy TVP1

18.00 Zagadki kulinarne - program
18.30 Wydarzenia, Sport

Blok programowy TVP1

19.00 Tygiel kulturalny - magazyn
19.20 Kurier legnicki
- program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, Sport
19.45 Chocianów w obiektywie
- program publicystyczny



Zagadki kulinarne

Zagadki kulinarne to nowy program Telewizji Regionalnej. Tym razem dokonamy trudnej sztuki sporządzenia sushi - w najwyższym punkcie naszego miasta. Pokażemy, w jaki sposób można przyrządzić ten niecodzienny posiłek. Choć przygotowuje się go z ryżu oraz owoców morza, ryb, warzyw, grzybów i jajek, to smak sushi jest wyjątkowy. Inaczej smakuje też na wysokości. I choć wydaje się to dziwne, to łatwo tę potrawę samemu przyrządzić. Wystarczy zasiąść przed telewizorem i przekonać się o tym na własne oczy.

Środa, godz. 18

Powtórki programów co dwie godziny

TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Miedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

Akcja segregacja

Wszyscy dobrze wiemy, że segregacja śmieci jest konieczna. Jeśli mieszkamy w dużym domu, to z poroździelaniem śmieci do kilku pojemników nie powinno być problemu. W małych mieszkaniach jest trudniej o miejsce, ale mimo to segregować odpady warto. Podczas segregacji należy też zwrócić uwagę na oznakowanie, jakie często umieszczane jest na opakowaniach. To ono informuje nas co z odpadkami powinniśmy zrobić. Przykładowo:



Możliwość ponownego wykorzystania

Znak ten pojawia się na opakowaniach przydatnych do wielokrotnego użytku.



Opakowania biodegradowalne

Znak jest przeznaczony dla opakowań, które rozkładają się podczas kompostowania.



Opakowanie nadające się do recyklingu

Znak przeznaczony dla opakowań, które nadają się do ponownego przetworzenia (puszki, plastiki).



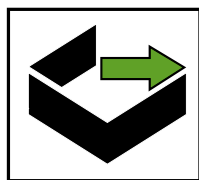
Przydatność do recyklingu

Znak przydatności opakowania do recyklingu. Wraz ze wzrostem produkcji i zużycia dóbr materialnych wzrasta też obciążenie środowiska odpadami opakowaniowymi. W Polsce tworzą one już około 30% odpadów komunalnych.



Wyrzucić do kosza

Statystyczny Polak produkuje obecnie ponad 350 kg odpadów rocznie. Mniej więcej tyle samo wytwarzają mieszkańcy innych europejskich krajów.



MUNDÓ

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ODPADAMI SP. Z O.O.

TRWA WALKA O ŻYCIE



Szczegóły akcji dostępne są na:
www.PomocDlaRenaty.pl

Aby pomóc Renacie należy wpłacić pieniądze na konto

Fundacja Europa Media

Warszawa, ul. Nowogrodzka 44/7

Konto:

21 1440 1387 0000 0000 0800 1588

Stowarzyszenie „Dać Nadzieję”

Lubin, ul. Jastrzębia 1

Konto:

62 1090 2082 0000 0005 4601 2822

Tytuł: Pomoc dla Renaty



NIERUCHOMOŚCI

59-300 Lubin

tel. 076/74-99-888

Rynek 23 Ratusz tel. Kom. 0691-161-777

Biurowo licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

Centrum Innowacji Audiowizualnych

➔ **Do wynajęcia mieszkanie 2 pok., pow. 41m2, III piętro / X, częściowo umeblowane, os. Świerczewskiego (blisko Galerii Cuprum), odstępné 600 zł, czynsz 280 zł.**

➔ **Do wynajęcia mieszkanie 3 pok., pow. 62m2, V piętro / VIII, umeblowane, po remoncie os. Przylesie, odstępné 800zł, czynsz 390 zł.**

➔ **Do wynajęcia mieszkanie, 2 pokojowe, pow. 52 m2, I piętro / IV, umeblowane, Centrum. Odstępné: 850 zł, czynsz 330 zł.**

➔ **Do wynajęcia nowe mieszkanie, bezczynszowe, 2 pokojowe, pow. 36m2, I piętro / I, częściowo umeblowane. Odstępné: 890 zł, os. Przylesie.**

➔ **Do wynajęcia mieszkanie 2 pok., I piętro / IV, pow. 40m2, umeblowane, odstępné: 500 zł, czynsz: 340 zł, kaucja: 500 zł, os. Ustronie.**

➔ **Do wynajęcia mieszkanie 2 pok., pow. 39,3m2, III piętro / IV, odstępné: 450 zł, czynsz: 260 zł, os. Przylesie.**

➔ **Do wynajęcia mieszkanie 2 poziomowe + garaż + ogródek, umeblowane, wysoki standard. Odstępné: 1800 zł.**

➔ **Do wynajęcia kawalerka, pow. 26,7 m2, VI piętro / X, odstępné: 450 zł, czynsz: 240 zł, kaucja: 450 zł, os. Polne.**

➔ **DO SPRZEDANIA MIESZKANIE 2 POZIOMOWE, POW. 120 M2+ GARAŻ + OGRÓDEK. Ogrzewani gazowe, okna PCV, 4 pokoje, kuchnia z jadalnią, 2 łazienki, wysoki standard. Cena: 490000zł. LUBIN.**

➔ **MIESZKANIE 2 pokojowe, pow. 43m2, II piętro / III, bezczynszowe, nowe budownictwo, balkon, okna PCV, ogrzewanie gazowe, os. Polne. Cena: 170 000**

➔ **MIESZKANIE 2 pokojowe, pow. 34,5m2, IX piętro / X, balkon, widna kuchnia, standard, os. Staszica. Cena: 125 000 zł.**

➔ **MIESZKANIE 2 pok., pow. 51 m2, parter / I, po generalnym remoncie, nowe instalacje, nowy piec CO, piwnica, strych, Siedlce. Cena: 130 000 zł**

➔ **MIESZKANIE 2 pok., pow. 35,2m2, okna PCV, standard, os. Staszica. Cena: 92 000 zł**

➔ **MIESZKANIE 2 pok., pow. 35,20m2, okna PCV, IV piętro / IV, Centrum. Cena: 113 000 zł**

➔ **MIESZKANIE 2 pok., pow. 47,40m2, okna PCV, nowe instalacje, łazienka po re-**

moncie, balkon, IX piętro / X, Centrum. Cena: 150 000 zł

➔ **MIESZKANIE 3 pok., pow. 50m2, V piętro / X, bardzo atrakcyjne, parkiet, okna PCV, duża łazienka, os. Staszica. Cena: 159 000 zł**

➔ **MIESZKANIE 3 pok, pow. 60,60m2, X piętro / X, duża jasna kuchnia, osobno wc i łazienka, balkon, okna PCV, po remoncie: gładzie, panele, płytki, nowa instalacja wodno-kanalizacyjna, piwnica + komórka na strychu, os. Polne. Cena: 183 000 zł.**

➔ **MIESZKANIE 3 pok, pow. 56,47m2, IV piętro / IV, jasna kuchnia, dwie piwnice, szafa w zabudowie, os. Centrum. Cena: 176 000 zł**

➔ **MIESZKANIE 3 pok, pow. 67 m2, parter / X, budynek ocieplony, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, okna PCV, kuchnia w zabudowie ze sprzętem AGD, panele, płytki, drzwi antywłamaniowe, nowa instalacja wod.-kan. os. Przylesie. Cena: 220 000 zł.**

➔ **MIESZKANIE 3 pok, pow. 66,4 m2, IX / X, do częściowego remontu, mieszkanie powiększone o wykupiony korytarz. Os. Przylesie. Cena: 195 000 zł.**

➔ **MIESZKANIE 3 pok, pow. 61,47 m2, XI piętro / XI, jasna kuchnia, 2 balkony, ok-**

na PCV, komórka, piwnica, zostają meble kuchenne i szafa komandor. Os. Przylesie. Cena: 170 000 zł.

➔ **MIESZKANIE w ZABOROWIE (ok. 20 km od Lubina), 3 pok., pow. 61,86m2, I piętro / III, po remoncie, kuchnia w zabudowie, 2 działki ogrodowe z oczkiem wodnym, garaż wolnostojący, cena: 170 000 zł**

➔ **MIESZKANIE 3 pok., pow. 87,93m2, I piętro / II, stare budownictwo, do remontu, widna kuchnia, os. Polne. Cena: 176 000 zł**

➔ **MIESZKANIE 3 pokojowe w Chocianowie, pow. 56,5 m2, II piętro / IV, widna kuchnia, balkon. Cena: 155 000 zł.**

➔ **MIESZKANIE 3 pokojowe, pow. 64,10 m2, III piętro / IV, okna PCV, balkon. os. Polne. Cena: 192 000 zł**

➔ **MIESZKANIE 3 pokojowe, pow. 50,6 m2, III piętro / IV, okna PCV, po remoncie, os. Przylesie. Cena: 175 000 zł**

➔ **MIESZKANIE 4 pokojowe, pow. 64,20m2, IV piętro / IV, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, okna PCV, balkon, gładzie, kuchnia w zabudowie, po remoncie, os. Polne. Cena: 225 000zł (do negocjacji)**

➔ **MIESZKANIE 4 pokojowe, pow. 62,3 m2, I piętro / X, standard, Centrum. Cena: 189 000 zł.**

➔ **DOM PONIEMIECKI W LUBINIE PO GENERALNYM REMONCIE, PIWNICA, PARTER, I PIĘTRO, STRYCH, INSTALACJE MIEDZIANE, CENTRALANE OGRZEWANIE (NOWY PIEC), DACHÓWKA CERAMICZNA Z 2008 r., KOMINEK, NOWE OKNA, PODWIESZANE SUFITY, PŁYTKI, PANELE, DZIAŁKA 4,5 ar, OGRODZONY, CENTRUM, CENA: 650 000 ZŁ.**

➔ **Dom wolnostojący w BRUNOWIE (10 km od Lubina), pow. cał. 212,6 m2, parter + poddasze użytkowe, stan surowy zamknięty (bez stolarki), projekt, pozwolenie na budowę, atrakcyjna lokalizacja pod lasem, działka o pow. 14,05 ar. Cena: 250 000 zł**

➔ **Dom wolnostojący, niemiecki, pow. cał. 200m2, parter – działalność gospodarcza, Złotoryja. Cena: 480 tys.**

➔ **Dom w zabudowie szeregowej, pow. 400 m2, piwnica na działalność gospodarczą, parter na działalność gospodarczą (witrny), piętro atrakcyjne mieszkanie 100 m2, poddasze do adaptacji, rok budowy 1997, ogrzewanie gazowe, os. Przylesie, cena: 888 tys. **MOŻLIWOŚĆ WYNAJMU LOKALU** na parterze i piwnicy!**

➔ **MOŻLIWOŚĆ kupna osobno mieszkania i lokalii!!!**

➔ **Dom wolnostojący pod lasem w Gorze-line (10 km od Lubina), pow. 270m2, działka 26 ar, podpiwniczony, CO gaz lub drewno (piec Viessmanna), system alarmowy, ocieplony, nowe instalacje, piętrowy, 2 łazienki, kuchnia, nowa stolarka okienna i drzwiowa, kominek, garaż wolnostojący na 2 auta, działka zagospodarowana i ogrodzona. Cena: 550 000 zł.**

➔ **Dom wolnostojący w Krzeczynie Wielkim, pow. 159m2, parter + piętro, dach 2 spadowy, ogrzewanie gazowe, 6 pokoi, 2 łazienki, okna drewniane – mahoń, kominek, 3 tarasy, garaż, działka 9,64 ar ogrodzona - zagospodarowana, atrakcyjna lokalizacja, rok budowy 1987, Cena: 550 000 zł (do negocjacji).**

➔ **DZIAŁKA w Księginicach pod lasem, pow. 40 ar, rolno-budowlana, atrakcyj-**

na lokalizacja, oczko wodne. Cena: 3900 zł / ar.

➔ **DZIAŁKA w Raszówce, pow. 60 ar (możliwość podziału), media na granicy, przy asfaltowej drodze, ustronne miejsce, atrakcyjna lokalizacja. Cena: 7000 zł / ar.**

➔ **DZIAŁKA w Pieszkowie, pow. 16,44 ar, media na granicy, cena: 79 000 zł**

➔ **DZIAŁKA w Jędrzychowie, pow. 17 ar. Cena: 68 000 zł.**

➔ **DZIAŁKA w Zimnej Wodzie, pow. 24 ar, uzbrojona. Cena: 75 000 zł.**

➔ **DZIAŁKI w Małomicach o pow. 12 ar i 11 ar. Media na granicy. Cena: 13500 zł / ar**

➔ **DZIAŁKA w Brunowie o pow. 52 ar., media ok. 20m. Cena: 6500 zł / ar.**

➔ **DZIAŁKI w Toszowicach o pow. 10 – 13 ar, media na granicy. Cena: 8000 zł / ar.**

➔ **DZIAŁKA w Niemstowie o pow. 45 ar, uzbrojona. Cena: 4500 zł / ar.**

➔ **DZIAŁKA w Miłoradzicach o pow. 6 ar budowlana + 14 ar rolna. Media na granicy działki. Cena: 59 000 zł**

➔ **DZIAŁKA w Chróstniku o pow. 13 ar, media na granicy, cena: 7000 zł / ar**

➔ **LOKAL użytkowy, pow. 125 m2, parter, Centrum, do wynajęcia. Cena: 70 zł / m2 (netto)**

➔ **PEŁNA OFERTA BIURA ZE ZDJĘCIAMI NA STRONIE www.bax.com.pl**

➔ **POLECAMY szeroki wybór nieruchomości – mieszkania, działki, domy. ZAPRASZAMY!**

➔ **BN BAX, Rynek 23 – Ratusz, 59-300 Lubin, tel. 74-99-888, 691-161-777**

GMINA PRZEZNACZYŁA 650 TYSIĘCY ZŁOTYCH DLA WŁODARZY WSI

SOŁTYSI NA CELOWNIKU

Liczyli na zaliczki gotówkowe, ale się przeliczyli. Radni zgodzili się na wyodrębnienie w przyszłorocznym budżecie funduszu sołeckiego, jednak wbrew przewidywaniom większości sołtysów, zanim pieniądze na inwestycje wpłyną na ich konta, konieczne będzie przeprowadzenie postępowania zgodnego z prawem zamówień publicznych.

– Będzie projekt wniosku, będzie uchwała rady, po czym będą państwo się pisemnie zwracać, jakie zadanie ma być zrealizowane. Wcześniej trzeba będzie zrobić prawo zamówień publicznych, które doda się do planu inwentur, żeby móc zrobić postępowanie przetargowe – wyliczała Marzena Kosydor, skarbnik gminy, chcąc uświadomić sołtysów o całej procedurze związanej z funduszem sołeckim.

Formalności nie są jednak dla sołtysów żadną przeszkodą. Wprawdzie liczyli, że po zgłoszeniu pomysłu gmina prześle im odpowiednie środki finansowe, jednak ostatecznie zaakceptowali także projekt z „przeszkodami”.

– Fundusz funkcjonuje w Polsce od wielu lat i sprawdza się. Jako sołtysi mamy 500 zł, co nie wystarcza na inwestowanie na wsiach. Bo bez pieniędzy sołtys to jest zero, człowiek od czarnej roboty, który tylko zbiera podatki i nie robi nic dla wsi – denerwował się Jan Landenburski, sołtys Karczowisk.

– Fundusz funkcjonuje w Polsce od wielu lat i sprawdza się. Jako sołtysi mamy 500 zł, co nie wystarcza na inwestowanie na wsiach. Bo bez pieniędzy sołtys to jest zero, człowiek od czarnej roboty, który tylko zbiera podatki i nie robi nic dla wsi – denerwował się Jan Landenburski, sołtys Karczowisk



Fot. Mariola Samoticha

– Na pewno pierwsze kroki będą trudne, ale należy je podjąć. Musimy spróbować, bo dla naszych miejscowości to naprawdę duża szansa na rozwój – podkreślała Wanda Dobrzyńska, reprezentująca w zastępstwie sołtysa Gogołowic.

– Zapewne to nie jest takie proste, jak się niektórym sołtysom wydaje, ale można to w jakiś sposób pogodzić. Sołectwo ma swoją pulę w gminie i wydaje to nie na jakiś pędzelek czy puszkę farby, ale uchwałę zebrania wiejskiego ustala się, że potrzeba na wieś trzech ławek i huśtawki i urzędnik gminy zgłasza się do firmy, która zajmuje się daną dziedziną, po czym ustala się ile będzie to kosztowało. I sołtys wcale nie musi się rozliczać z tych pieniędzy, tylko zgłaszać inwestycje w ramach określonego funduszu – mówił Władysław Kraszewski, sołtys Osieka.

Łącznie do dyspozycji 31 sołtysów gmina przeznaczy w przyszłym roku około 650 tysięcy złotych.

Mariola Samoticha

Ciąg dalszy historii budowy schroniska dla zwierząt w Szklarach Górnych

Sojusz psiej doli

NA SIERPIEŃ RADNI gminy wiejskiej Lubin przełożyli podjęcie decyzji o utworzeniu Związku Międzygminnego Regionalne Schronisko dla Zwierząt.



Fot. Mariola Samoticha

– Zadaniem gminy jest zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie – argumentował Mariusz Kretkowski, kierownik gminnego referatu rolnictwa i ochrony środowiska

– Chcemy raz jeszcze przyrzec się temu projektowi, ponieważ na razie mamy, co do niego wątpliwości – argumentowali radni.

Pod obrady radnych trafiły dwie uchwały. Pierwsza w sprawie utworzenia związku międzygminnego, druga odnośnie przyjęcia statutu jego działania.

– Zadaniem gminy jest zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie – argumentował Mariusz Kretkowski, kierownik gminne-

go referatu rolnictwa i ochrony środowiska. – Utworzenie związku międzygminnego pozwoli na lepsze wykorzystanie możliwości organizacyjnych i finansowych gmin, a także zmotywuje społeczność lokalną do działań na rzecz zmniejszenia bezdomności zwierząt. Druga uchwała, czyli przyjęcie statutu związku byłaby podstawą do rozpoczęcia budowy schroniska, a dalej określałaby też zasady funkcjonowania obiektu oraz roli uczestniczących w projekcie podmiotów – przekonywał urzędnik.

Wątpliwości w tej sprawie mieli nie tylko radni, ale też sołtysi uczestniczący w obradach.

– Czy dochodzące hałasy nie będą zakłócać naszego spokoju? – pytała Jolanta Fuczyło, sołtys Szklar Górnych.

Dodajemy, że schronisko miałyby powstać w Szklarach Górnych, w miejscu należącym kiedyś do kopalni „Polkowice-Sieroszowice”. Schronisko będzie mogło przyjąć około 200 psów. Jego budowa ma kosztować około 2 mln zł, zaś roczne utrzymanie 500 tys. zł. Oprócz gminy wiejskiej Lubin, członkami związku miałyby być jeszcze 23 inne gminy. Aby projekt doszedł do skutku, każda z nich musi wyrazić wolę przystąpienia do związku.

Mariola Samoticha

Perła w remoncie

Kolejną świetlicą gminy wiejskiej Lubin przejdzie gruntowny remont. Samorząd ogłosił własnie przetarg, który ma wyłonić wykonawcę tego przedsięwzięcia. Według wstępnych założeń remont ma potrwać cztery miesiące.

Prace zakładają modernizację wnętrza budynku, a także zagospodarowanie terenu wokół świetlicy. Od czasu, kiedy budynek spełniał jeszcze funkcję szkoły, nie był bowiem remontowany. Pomieszczenia pełniące niegdyś funkcje sal lekcyjnych zostaną odnowione, powiększona zostanie także kuchnia. Modernizacja obejmie też instalację sanitarną i elektryczną oraz likwidację kotłowni węglowej.

W warunkach przetargu gmina zastrzegła także konieczność dostosowania obiektu do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zmiany obejmą też teren wokół świetlicy. Nawierzchnia przed obiektem zostanie utwardzona, a część dostosowana na parking samochodowy. Ponadto odremontowane zostaną chodniki.

Dodajmy, że świetlica w Gogołowicach pełni rolę minicentrum kultury. Oprócz pracowni komputerowej czy biblioteki, mieszkańcy mają w niej urządzoną także siłownię. W świetlicy organizowane są też wszystkie okazjonalne uroczystości.

MS

Centrum Innowacji

Zjazd sołtysów w Wąchocku

W stolicy humoru zwijali asfalt

WERAŁDZIE NIE WIOSNAJĄ SIĘ z sołtysiem Wąchocka, który zwija na noc asfalt, ale chętnie odwiedzają to świętokrzyskie miasteczko, by podczas Krajowego Zjazdu Sołtysów, rywalizować o miano najlepszego sołtysa. W tym roku swoją reprezentację w Wąchocku miała także gmina Lubin.

W sołtysowych zmaganiach wzięło udział pięciu sołtysów i dwie panie sołtys z naszego regionu. Pogoń z kłonicą za Kubicą, wóz z jajami, zwijanie asfaltu na noc, wąchocki maraton na sportowawczość czy przejście wierzchem przez płoty, mała matura sołtysa i pojedynek w ujeżdżaniu byka – to tylko nieliczne konkurencje, w których wzięli udział.

– Pierwszą konkurencją był bieg na około trzy kilometry, oczywiście ja trochę biegłam, a trochę szłam – śmieje się Janina Mucha, sołtys Chrótnika. –

Ważne było jednak, żeby zaliczyć trzy punkty kontrolne i to mi się udało. Najwięcej zabawy dostarczyło nam jednak szukanie jajek ukrytych w sianie na wozie drabiniastym. Były jajka niespodzianki oraz te kurze, a my musiałyśmy znaleźć jako, które się nie rozbiło – dodaje.

Wśród 78 uczestników najwięcej śmiechu wywołało jednak dmuchanie córki sołtysa, a wśród pań – dmuchanie syna sołtysa.

– W figurce kobiety na wysokości biustu zrobione były dziurki, a z tyłu przyłączone balony.

Naszym zadaniem było nadmuchiwanie balonów, które pełniły później rolę biustu – śmieje się Stanisław Grzempowski, sołtys Miłoradzie. – Panie z kolei dmuchały w syna sołtysa.

W konkurencji polegającej na zwijaniu asfaltu, zgodnie z popularnym dowcipem, równych nie mał sobie Jan Landenburski, sołtys Karczowisk. Sołtysi z okolic Lubina przynajmniej jednak, że zabrakło im wiedzy o samym Wąchocku, dlatego w ogólnej klasyfikacji uplasowali się na siódmym miejscu.

Mariola Samoticha



Fot. Mariola Samoticha

Sołtysi z gminy Lubin przyznają, że zabrakło im wiedzy o Wąchocku, dlatego w ogólnej klasyfikacji uplasowali się na siódmym miejscu

SKLEPIKARZ IGNORUJE KLIENTÓW I WCIAŻ SKŁADA
OBIETNICE BEZ POKRYCIA

MEBLOŚCIEMA

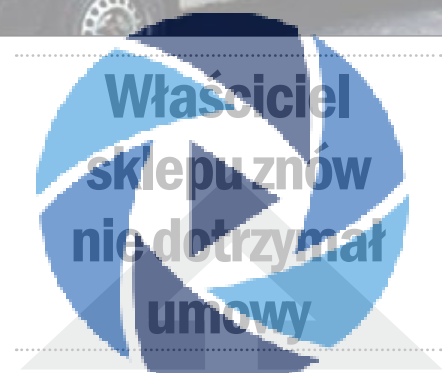
Właściciel sklepu z meblami nie dotrzymał obietnicy. Trzy tygodnie temu deklarował, że w tydzień dostarczy wyczekiwaną przez lubiniankę Annę Michalską komodę. Nie zrobił tego. – Mebla jak nie miałam, tak nie mam – żali się nasza Czytelniczka.



– Przeczytałam artykuł na lubin.pl i cierpliwie czekałam. Pan Pliszka jednak nie spełnił obietnicy. Nie dostarczył komody – opowiada lubinianka, która na mebel czeka od grudnia ubiegłego roku.

Jak już pisaliśmy, kobieta nabyła komodę, szafę i pomocnik z szufladami. – Zapłaciłam zaliczkę, siedemset złotych. Do spłaty zostało mi jeszcze tysiąc, które bank rozłożył na dwanaście rat – wyjaśnia Anna Michalska.

Uregulowała już sześć opłat, a nadal nie dostała wszystkich mebli. Wciąż brakuje mniejszej komody z szufladami. – Gdy kupowałam komplet, mebel ten miał inne obicie, które miało być wymienione, a komoda w tydzień dostarczona do domu – tłumaczy.



Minął tydzień, kolejny i jeszcze następny. Mebla wciąż nie było. Anna Michalska prosiła o pomoc federację konsumentów, a później redakcję portalu lubin.pl. Po wizycie dziennikarza w sklepie, właściciel salonu obiecał, że dostarczy upragniony mebel za tydzień.

– Niech ta pani cierpliwie czeka – mówił nam wtedy. – W przyszłym tygodniu dosta-

nie swoją komodę, sam pojadę ją przywieźć – obiecywał 18 czerwca. Jest kryzys, wszystkim jest ciężko. Niech pani popatrzy, jakie pustki mam w sklepie. Nikogo nie ma – skarżył się meblarz. Minęły dwa tygodnie...

Nie wiem, co mam teraz robić – stwierdziła lubinianka. – Pan Pliszka mówi o kryzysie. W innych sklepach ludzie kupują meble. A skoro on tak traktuje klientów, bo ja nie jestem jedyną z tego co słyszałam, to nie dziwnego, że nikt nie chce u niego kupować. Potrzebuję mebli do drugiego pokoju, ale przecież nie powtórzę błędu i nie kupię w tym sklepie – dodaje.

Lubinianka rozważa wizytę u adwokata i zastanawia się nad anulowaniem umowy. Marta Czachórska

Doświadczony grzybiarz znalazł
największego w życiu prawdziwka

Gigant z lasu

▶ **NIEZWYKŁYCH ROZMIARÓW BOROWIKA** znalazł lubinianin, Antoni Kozdrowski. I choć tak zwany prawdziwek nie nadaje się na sos czy zupę, to grzybiarz i tak jest dumny z tego giganta.

Prosto z chocianowskiego lasu pan Antoni przyjechał do naszej redakcji, gdzie z dumą prezentował swój okaz.

– Pomaluję go bezbarwną farbą, żeby zachował się jak najdłużej – żartuje lubinianin. – A tak poważnie, to borowik raczej nie nadaje się już do spożycia, więc jeszcze nie wiem, co z nim zrobić – dodaje.

Lubinianin jest zapalonym grzybiarzem już od kilkudziesięciu lat. Zwykle wybiera się do lasu pod Chocianów lub Przemków, bo jak przyznaje właśnie tam jest nieskażony teren i wspinały mikroklimat. Poza tym lubinianin podkreśla, że nie powinno się zbierać grzybów w okolicach kopalń, zakładów przemysłowych czy dróg szybkiego ruchu, dlatego decyduje się na teryny oddalone od Lubina.

Znaleziony właśnie prawdziwek jest jednak jego życiowym rekordem.

– Grzyby zbieram od dziecka, ale tak ogromnego nie znalazłem nigdy wcześniej. Gigant waży dokładnie 1,62 kg – dodaje z dumą w głosie szczęśliwy znalazca.

Swoją pasję grzybiarza lubinianin wspiera też doświadczeniem.



**Znaleziony prawdziwek
jest życiowym rekordem
Antoniego Kozdrowskiego**

W 1999 roku ukończył kurs grzyboznawczy, dzięki czemu jest nie tylko pasjonatem, ale też dyplomowanym grzyboznawcą. Jako znawca doradza lubiniom, aby sprawdzali czy grzyby, które kupują mają wymagane atesty, dopuszczające je do handlu.

Mariola Samoticha

Dokarmiając koty i gołębie dbamy także
o szczury

Odpychający problem

▶ **WATAHA SZCZURÓW OSPANOWAŁA ulicę Topolową. Wielkie jak koty gryznie grasują wokół śmietników budząc wstręt i postrach wśród mieszkańców osiedla Polne.**

Administracja spółdzielni przyznaje, że od dwóch lat zwiększa się populacja tych szkodników.

– Szczury tępiemy na bieżąco – zapewnia Janina Marciniak, administrator spółdzielni. – Mam podpisaną umowę ze specjalistyczną firmą, która reaguje na każdy sygnał i praktycznie codziennie likwiduje kolejne grupy gryzoni – dodaje.

Niedawno z podobnym problemem borykali się lokatorzy ulicy Leszczynowej. Teraz szkodniki przeniosły się na Topolową. Administrator uważa, że częściowo winę za sąsiedztwo szczurów ponoszą sami mieszkańcy, którzy wyrzucają z okien żywność. Dokarmiając gołębie przy okazji żywią też szczury.

– Uchwała rady miejskiej obowiązuje nas, by raz w roku przeprowadzać deratyzację – mówi Janina Marciniak. – My jednak takie akcje organizujemy dwa razy – wiosną i jesienią – dodaje.

Szkodniki są likwidowane przy pomocy gazu i trutek. Władze spółdzielni zapewniają, że wszystkie dziury w budynkach zostały załatane, dzięki czemu szczury nie mają szans, by dostać się do mieszkań.

Joanna Michalak



Zdjęcia wykonane przez naszych
Czytelników

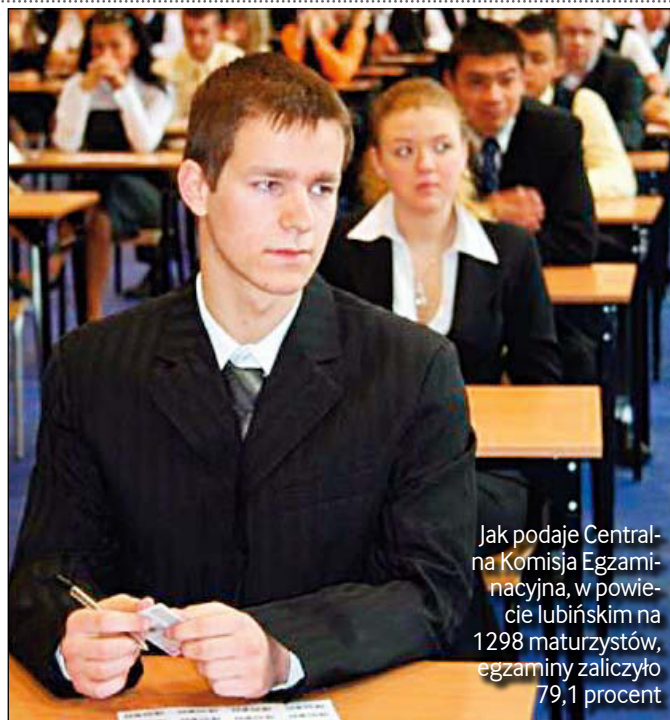
Na wyniki egzaminów pisemnych maturzyści musieli czekać nawet dwa miesiące

Na finał były hostessy

▶ **NIESPELNA OSIEMDZIESIĄT PROCENT maturzystów z naszego powiatu zdało pomyślnie tegoroczny egzamin dojrzałości. Szczegółowe wyniki egzaminu uczniowie poznali dopiero w ostatnim dniu czerwca.**

Matury zdawali od początku maja. Uczniowie przystąpili wówczas do egzaminów pisemnych oraz ustnych. Wyniki z ustnych matur poznali jeszcze w dniu egzaminu, na pozostałe musieli czekać nawet dwa miesiące w zależności od terminu egzaminu. Jak podaje Centralna Komisja Egzaminacyjna, w powiecie lubińskim na 1298 maturzystów, egzaminy zaliczyło 79,1 procent zdających (liceum ogólnokształcące – 88 proc., liceum profilowane – 70,6 proc., liceum uzupełniające – 38,9 proc., technikum – 63 proc., technikum uzupełniające – 36,8 proc.).

Maturzyści pojawili się w szkołach, gdzie poznali oficjalne wyniki egzaminów oraz odebrali świadectwa matural-



Jak podaje Centralna Komisja Egzaminacyjna, w powiecie lubińskim na 1298 maturzystów, egzaminy zaliczyło 79,1 procent

ne. Są one przepustką do dalszej edukacji, tym bardziej, że na wielu uczelniach wyższych – wraz z końcem czerwca – upływał termin rejestracji w internetowym systemie rekrutacyjnym. Większość uczelni rekrutację kończy jednak we wrześniu, dlatego przyszli studenci mają jeszcze sporo czasu na wybór dalszego kierunku kształcenia.

Maturzystów czekała jeszcze niespodzianka. Przed Zespołem Szkół nr 1, nr 2 oraz Zespołem Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących pojawiły się hostessy ze szkoły TEB Edukacja, które wręczały maturzystom kwiaty wraz z życzeniami sukcesów w dalszej nauce.

Mariola Samoticha



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


ZAWODNICY ZAGŁĘBIA WZNOWILI TRENINGI

PRZYGOTOWANIA ROZPOCZĘTE

Dziewiętnastoosobowa grupa zawodników stawiła się w hali Szkoły Podstawowej nr 7 na pierwszym treningu po powrocie urlopów. Na szczypiornistów Zagłębia czekał specjalnie przygotowany test wytrzymałościowy, mający na celu sprawdzenie jak przepracowali okres wypoczynkowy.

– Urlopy dla zawodników nie oznaczają tylko leżenia do góry brzuchem. Dla każdego na ten czas przygotowujemy specjalnie dobrane ćwiczenia, a dzisiejsze testy pokażą czy wszyscy dostosowali się do zaleceń – tłumaczy Dariusz Bobrek, drugi trener lubińskiej drużyny. – Przez pierwsze dni przygotowujemy będziemy się głównie pod kątem motoryki. Będą to takie przygotowania do przygotowań, które rozpoczniemy podczas obozu w Twardogórze – dodaje.

Na pierwszym treningu pojawiło się dziewiętnastu zawodników. Zabrakło tylko Adama Malchera, który ze względu na występy w kadrze narodowej otrzymał dłuższy urlop. W hali SP 7 pojawili się natomiast wszyscy czterej zawodnicy sprowadzeni do Lubina na nowy sezon. Oprócz nowych twarzy Łukasza Jarowicza i Konstantina Jakowlewa, pojawili się także dobrze znani lubińskim kibicom wychowankowie – Michał Stankiewicz i Radosław Fabiszewski.

Stanek wrócił do Zagłębia po rocznym pobycie w Vive Kielce, z którym zdobył podwójną



Na pierwszym treningu pojawiło się dziewiętnastu zawodników

koronę, czyli mistrzostwo i Puchar Polski. – Dla mnie najważniejsze jest granie, dlatego wróciłem do Zagłębia. W zbliżającym się sezonie będziemy walczyć o jak najlepszy wynik i wierzę, że zaskoczmy pozytywnie wszystkich – mówi.

Podobnego zdania jest Fabio: – Po ostatnim nieudanym sezonie chłopaki będą chcieli udowodnić, że był to wypadek przy pracy, a ja mam nadzieję, że im w tym pomogę. Cieszę się, że wróciłem do Zagłębia i na

pewno dam z siebie wszystko. Będę też trzymał kciuki za kolegów z Miedzi, aby jak najszybciej wrócili do ekstraklasy – mówi były zawodnik Miedzianki.

W ostatnich latach zespół przyzwyczaił kibiców do znakomitych wyników. Przez cztery sezony lubinianie nie schodzili z pudła, zdobywając też historyczne mistrzostwo Polski. W przyszłym sezonie Zagłębie ma wrócić na swoje miejsce. – Ubiegle rozgrywki to już przeszłość i nie należy do tego wracać. Na pewno wyciągnęliśmy wnioski z tej lek-

cji, ale teraz musimy się koncertować na zbliżającym się sezonie i patrzeć tylko w przyszłość, a na pewno będzie dobrze – mówi Tomasz Kozłowski.

Zajęcia w hali przy Szkole Podstawowej nr 7 odbywać się będą przez tydzień. 14 lipca drużyna uda się na dziewięciodniowy obóz przygotowawczy w Twardogórze. Po powrocie z obozu zawodników Zagłębia czeka szereg meczów sparingowych, a także udział w Memoriale im. Jerzego Klempela.

Łukasz Lemanik

Kolejne wzmocnienie Zagłębia

Fabio też wrócił

RADOSŁAW FABISZEWSKI JEST kolejnym po Michale Stankiewiczu zawodnikiem, który po przerwie związanej z występem w innym klubie powrócił do Zagłębia Lubin. Fabio występował ostatnio w legnickiej Miedzi, gdzie przeszedł z naszego klubu.

Radosław Fabiszewski grał ostatnio w Zagłębiu, którego jest wychowankiem, w mistrzowskim sezonie 2006/07. Po zakończeniu rozgrywek został zawodnikiem legni-

ckiego klubu. Po dwóch latach gry w Miedzi Fabio znów będzie reprezentował barwy naszego klubu. – Radek to bardzo dobry zawodnik, co udowadnia na parkiecie. Na pewno będziemy mieli z jego gry wiele korzyści, szczególnie w drugiej linii – mówi prezes Zagłębia, Witold Kulesza.

Fabio jest czwartym zawodnikiem pozyskanym do klubu przed sezonem 2009/2010. Wcześniej z Zagłębiem związali się Konstantin Jakowlew i Łukasz Jarowicz. Po rocznym pobycie w Vive Kielce, do Lubina powrócił także jeden z najlepszych kołowych w kraju, nasz wychowanek Michał Stankiewicz.

Łukasz Lemanik

Terminarz ekstraklasy mężczyzn na sezon 2009/2010

Derby na początek

W KIELCACH ODBYŁO SIĘ losowanie terminarza rozgrywek ekstraklasy mężczyzn. Na inaugurację sezonu 2009/2010 Zagłębie Lubin zagra w Głogowie z tamtejszym Chrobrym.

Derbowy pojedynek zostanie rozegrany 5 lub 6 września. Podopiecznych Jerzego Szafranca czeka mecz na ciężkim terenie w Głogowie. – To dobrze, że sezon rozpoczniemy od derbów, bo mecze z Chrobrym zawsze elektryzują kibiców. Z pewnością nie będzie inaczej i tym razem, a spotkanie będzie wielkim wydarzeniem w regionie – ocenia prezes Zagłębia, Witold Kulesza.

Podobnego zdania jest kierownik lubińskiej drużyny. – Po ostatnim nieudanym dla nas sezonie, chcemy wejść jak najlepiej w nowe rozgrywki, a mecz z Chrobrym będzie doskonałą ku temu okazją. Na pewno nie będzie to łatwe spotkanie, ale każdy inny wynik niż nasze zwycięstwo nie wchodzi w rachubę – mówi Roman Zaprutko.

Pierwszy mecz w Lubinie podopieczni Jerzego Szafranca tydzień po meczu z Chrobrym, a ich przeciwnikiem będzie rewelacja ubiegłych rozgrywek KS AZS-AWFIS Gdańsk. Na zakończenie rundy zasadniczej lubinianie zagrają u siebie z aktualnym mistrzem Polski, Vive Kielce. Derbowe spotkania ze Śląskiem Wrocław odbędą się 24 października w Lubinie i 20 lutego we Wrocławiu.

Łukasz Lemanik

Terminarz ekstraklasy mężczyzn na sezon 2009/2010:

1. kolejka - 5/6.09.2009	SPR AMD Chrobry Głogów - MKS Zagłębie Lubin
2. kolejka - 12/13.09.2009	MKS Zagłębie Lubin - KS AZS-AWFIS Gdańsk
3. kolejka - 19/20.09.2009	PMKS Focus-Park Kiper Piotrków Tryb. - MKS Zagłębie Lubin
4. kolejka - 26/27.09.2009	MKS Zagłębie Lubin - KS AZOTY Puławy
5. kolejka - 3/4.10.2009	OKPR Traveland-Społem Olsztyn - MKS Zagłębie Lubin
6. kolejka - 10/11.10.2009	MKS Zagłębie Lubin - KS NMC Powen Zabrze
7. kolejka - 17/18.10.2009	Wisła Płock S.A. - MKS Zagłębie Lubin
8. kolejka - 24.10.2009	MKS Zagłębie Lubin - AS-BAU Śląsk Wrocław
9. kolejka - 7/8.11.2009	MKS Nielba Wągrowiec - MKS Zagłębie Lubin
10. kolejka - 14/15.11.2009	MKS Zagłębie Lubin - MMTS Kwidzyn
11. kolejka - 21/22.11.2009	KS VIVE Kielce - MKS Zagłębie Lubin
12. kolejka - 28/29.11.2009	MKS Zagłębie Lubin - SPR AMD Chrobry Głogów
13. kolejka - 2.12.2009	KS AZS-AWFIS Gdańsk - MKS Zagłębie Lubin
14. kolejka - 5/6.12.2009	MKS Zagłębie Lubin - PMKS Focus-Park Kiper Piotrków Tryb.
15. kolejka - 12/13.12.2009	KS AZOTY Puławy - MKS Zagłębie Lubin
16. kolejka - 19/20.12.2009	MKS Zagłębie Lubin - OKPR Traveland-Społem Olsztyn
17. kolejka - 6/7.02.2010	KS NMC Powen Zabrze - MKS Zagłębie Lubin
18. kolejka - 13/14.02.2010	MKS Zagłębie Lubin - Wisła Płock S.A.
19. kolejka - 20/21.02.2010	AS-BAU Śląsk Wrocław - MKS Zagłębie Lubin
20. kolejka - 27/28.02.2010	MKS Zagłębie Lubin - MKS Nielba Wągrowiec
21. kolejka - 6.03.2010	MMTS Kwidzyn - MKS Zagłębie Lubin
22. kolejka - 13.03.2010	MKS Zagłębie Lubin - KS VIVE Kielce

fol. MKS



W sezonie 2006/07
Radosław Fabiszewski
 zdobył z Zagłębiem tytuł
 mistrza Polski

W JEZIERZANACH ODBYŁY SIĘ ZAWODY TRIATHLONOWE W RAMACH PUCHARU POLSKI

TRIUMFOWAŁ SZYMANOWSKI

Lubiński klub ULKS Triathlon zorganizował międzynarodowe zawody. W imprezie uczestniczyło około dwieście osób z Polski i z Czech.

foto: Grzegorz Dziadkowiec



PKO BP Triathlon Challenge – Otwarte Mistrzostwa Dolnego Śląska i Puchar Polski to były najważniejsze zawody niedzielnej imprezy w Jezierzanach, nad którą patronat objęły „Wiadomości Lubińskie”. Startowali seniorzy, juniorzy młodsi, młodzicy i dzieci z całej Polski. Pojawili się także triathloniści z Czech.

– Zawodnicy dopisali, bo przyjechała cała polska czołówka kobiet i mężczyzn – mówi Grzegorz Dziadkowiec, prezes Dolnośląskiego Związku Triathlonu.

Niestety większy problem stanowiły warunki atmosferyczne. Ze względu na ulewę, jaka przeszła nad ośrodkiem w Jezierzanach, organizatorzy byli zmuszeni zmienić plany. Bieg miał odbyć się wokół jeziora, bo taki jest zwyczaj, jednak podmoknięty grunt nie nadawał się do biegu. Postanowiono, że ta część triathlonu odbędzie się na szosie.

Wśród seniorów zwyciężył Przemysław Szymanowski z Akwedukt Kielce, który wyprzedził Piotra Grzegórka (Ironman Szczecin) i swoje-

go kolegę z klubu Filipa Szolowskiego. Najlepiej z naszego regionu spisał się Marcin Ławicki. Na metę dobiegł jako siódmy. Organizatorzy chcą rozpropagować tę dyscyplinę w regionie. – Na zawodach pojawili się zawodnicy z Legnicy, Lubina i Złotoryi, może uda się więc u nas rozruszać triathlon – wierzy Bogusław Kuszczak, współorganizator.

Zwycięzca seniorów otrzymał w nagrodę 700 zł. Na 200 złotych mniej mogła liczyć triumfator triathlonu kobiet. Wygrała Monika Smaruj z Tazaru Chodzież. Za



nią uplasowały się Ewa Bugdoł (Kmicic Częstochowa) i Natalia Krawczyk (Delfin Kalisz).

O zwycięstwo walczyli nie tylko seniorzy. W Jezierzanach bowiem odbywały się również eliminacje do Olimpiady Młodzieży. Wśród mężczyzn najlepszy był zawodnik Realu 64STO Leszno Szymon Scholtz, zaś u kobiet zwyciężyła Mariola Krzemińska z AZS-u Katowice.

W aquathlonie młodzików triumfował Grzegorz Kupka (Olimpia Poznań) i Natalia Ry-

bak (CSGT Głogów). W aquathlonie walczyły także dzieci (11-13 lat). Tu najlepsi byli Tomasz Buszydło (CSGT Głogów) i Marta Szynekier (Triathlon Żywiec).

Impreza odbyła się pod patronatem prezydenta Legnicy Tadeusza Krzakowskiego. Organizacyjnie i finansowo zawody wspomogli wójt gminy Miłkowice Waldemar Kwaśny, bank PKO BP, LPGK i OSiR Legnica.

Za rok w Jezierzanach zawody odbędą się po raz szósty. Dawid Sołtys

Seniorzy:

1. Przemysław Szymanowski (Akwedukt Kielce)
2. Piotr Grzegórzek (Ironman Szczecin)
3. Filip Szolowski (Akwedukt Kielce)

Seniorki:

1. Monika Smaruj (Tazar Chodzież)
2. Ewa Bugdoł (WLKS Kmicic Częstochowa)
3. Natalia Krawczyk (Traithlon Delfin Kalisz)

Juniorzy młodsi (mężczyźni):

1. Szymon Scholtz (Real 64STO Leszno)
2. Hubert Klimacki (GTT Diament Gniezno)
3. Mieczysław Cichoszewski (CSGT Głogów)

Juniorzy młodsi (kobiety):

1. Mariola Krzemińska (AZS Katowice)
2. Anna Dobrzycka (Real STO Leszno)
3. Agata Litwin (MKS Juwenia Wrocław)

Młodzicy 14-15 lat (chłopcy):

1. Grzegorz Kupka (Olimpia Poznań)
2. Karol Przybył (Olimpia Poznań)
3. Sebastian Żurowski (Piranie Lubin)

Młodzicy 14-15 lat (dziewczeta):

1. Natalia Rybak (CSGT Głogów)
2. Kinga Łapińska (MKS Juwenia Wrocław)
3. Oliwia Bryja (AZS Katowice)

Dzieci 11-13 lat (chłopcy):

1. Tomasz Buszydło (CSGT Głogów)
2. Michał Borsuk (Olimpia Poznań)
3. Kacper Kirow (Legnica)

Dzieci 11-13 lat (dziewczeta):

1. Marta Szynekier (Triathlon Żywiec)
2. Patrycja Szczęch (AZS Katowice)
3. Angelika Wanat (ULKS Lubin)

Lubinianie podbijają Polskę i Europę

Nie tylko seniorzy Zagłębia Lubin osiągają sukcesy w piłce nożnej. Lubinianie w tej dyscyplinie sportowej mogą pochwalić się sukcesami w wielu kategoriach wiekowych.

Juniorzy starsi lubińskiej drużyny awansowali do turnieju finałowego mistrzostw Polski, który do jutra rozgrywany jest w Iławie i Suszu. Podopieczni Andrzeja Turkowskiego na Warmii i Mazurach grają z trzema rywalami: Gwarkiem Zabrze, Lechem Poznań i Arką Gdynia. Czy zdobędą mistrzostwo Polski, okaże się jutro. Ich młodsi koledzy z rocznika 1996 podbijają nie tylko Polskę, ale i Europę. Na turnieju w we włoskim Rimini pokonali kilku rywali z europejskich państw i zwyciężyli w zawodach. W finałowej grze ograli ASD Carinaro Soccer 1:0. Gola na wagę zwycięstwa zdobył Michał Wozowczyk.

Również dziewczęta spisują się świetnie. Zawodniczki Ecorenu Ziemia Lubńska wygrały w turnieju piłkarskim „Piłkarska kadra czeka”. Młode piłkarki zremisowały z Andrusami Kraków 1:1 oraz pokonały Medyka Konin 5:1 i Orlika Białystok 4:0.

Dawid Sołtys

foto: Złote Lubin



Kontrakt z Zagłębiem podpisał już między innymi portugalski piłkarz David Caiado

Po pozyskaniu dwóch piłkarzy z Portugalii przyszedł czas na negocjacje z brazylijskim snajperem – Arthuro. Do klubu wrócił także Serb

Czas na obcokrajowców

ZAGŁĘBIE LUBIN ZBROI się przed ligą. Trener Andrzej Lesiak nie będzie mógł skorzystać jedynie z usług Rui Miguela. Pozostali piłkarze zostali w Lubinie.

Kontrakty podpisali już portugalscy piłkarze Fernando Dinis i David Caiado. Dinis o miejsce w składzie rywalizować będzie z zawodnikiem z Zimbabwe Costą Nhamoinesu, który jeszcze na rok został wypożyczony do Zagłębia. Lewa obrona będzie więc mocno międzynarodowa. Lesiak na tej pozycji nie będzie miał problemów.

Zdaje się, że również pozostałe miejsca w składzie są dobrze obsadzone. W bramce jest doświadczony Aleksander Ptak. Do niego i Jewhena Kopyła dołączył Konrad Forenc, ostatnio grający w Wulkanie Olawa. 17-latek to melodia przyszłości. Póki co w ekstraklasie będzie musiał przyglądać się postawie swoich starszych kolegów.

Dość niespodziewanie do Lubina wraca serbski obrońca Sreten Sretenovic. Zawodnik w poprzednim sezonie występował w rosyjskim Kubanie Krasnodar. W Zagłębie grał w sezonie 2007/2008.

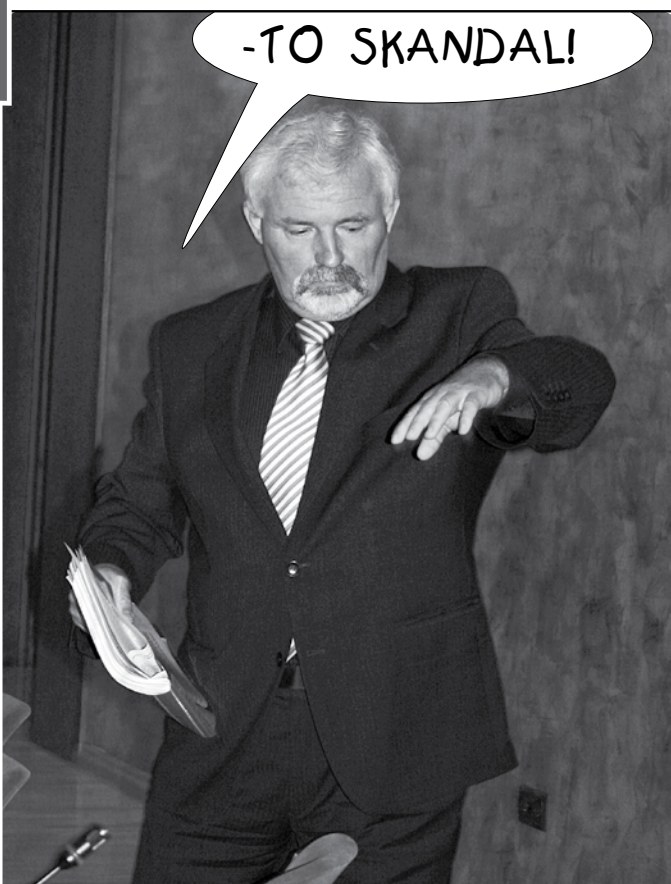
Do Polski ciężko jest ściągnąć piłkarza mającego za sobą występy w czołowych ligach europejskich.

Wczoraj miało wyjaśnić się, czy lubinianom uda się pozyskać brazylijskiego napastnika Arthuro Henrique Bernhardta. Jeśli Brazylijczyk podpisze kontrakt to wraz z zespołem Zagłębia weźmie udział w zgrupowaniu w Barsinghausen. Arthuro w przeszłości grał m.in. w lidze hiszpańskiej (Racing Santander), Sporting Gijon (Deportivo Alaves) i angielskiej (Middlesbrough FC). 27-letni piłkarz dysponuje bardzo dobrymi warunkami fizycznymi (190 cm wzrostu i 80 kg wagi). Ostatnio występował we Flamengo Rio de Janeiro. Jego partnerem w ataku był reprezentant Brazylii – Adriano, w Europie znany z wieloletnich występów w Interze Mediolan, najlepszej obecnie ekipie z Włoch.

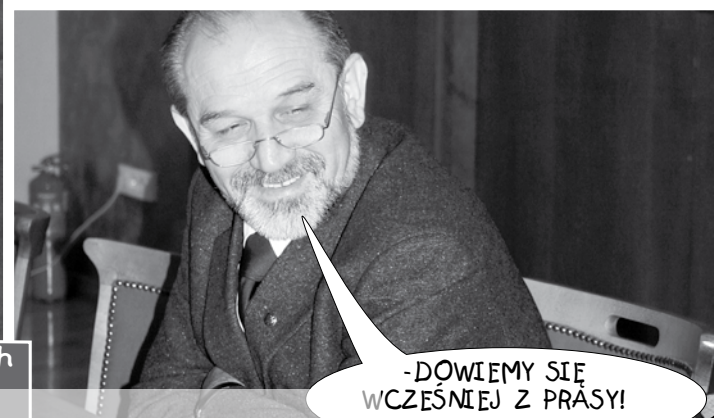
Lubinianie mają za sobą pierwszy sparing. We Wronkach przegrali z Lechem Poznań 1:3. Jedyną bramkę dla Zagłębia zdobył Ilijan Micanski. Dzisiaj piłkarze wyjeżdżają do Niemiec. Za zachodnią granicą rozegrają trzy mecze. Spotkają się z VFL Osnabruck, FC Magdeburg i Hannover 96.

Dawid Sołtys

DOPOWIEDZIANE...



Konferencja liderów związków zawodowych KGHM, poświęcona konkursowi na nowego prezesa spółki.



Konkurs fotograficzny

„MILUSINSCY”

Przysyłajcie nam zdjęcia swoich dzieci, a my je opublikujemy. Najładniejsze zdjęcie zostanie nagrodzone dużym zestawem klocków Lego.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy tylko przesłać zdjęcie dziecka w wieku do 7 lat, do naszej redakcji przy ul. Tysiąclecia 3 w Lubinie i wyrazić zgodę na publikację. Po zakończeniu konkursu wszystkie zdjęcia zostaną wystawione na wernisażu. Każde dziecko, którego zdjęcie opublikujemy, otrzyma pamiątkowy dyplom.

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

Kornelka
z LubinaErnest
z LubinaIgor
z LubinaOla
z Lubina

HOROSKOP

Baran

Zamiast naśladować innych, odnajdź swój styl, wtedy ty staniesz się dla otoczenia wzorem. Nie przejmuj się ludźmi, którym brak inspiracji i wiary. Zadbaj przede wszystkim o własny dom i tryb życia.

Bryk

Stwierdź, że osoby urodzone pod znakami Ryb lub Panny odgrywają znaczące role w twoim życiu. Lipiec okaże się nie tylko miesiącem równowagi, lecz także okresem wzmożonej ciekawości intelektualnej.

Bliźnięta

Wraz z nagłym zakończeniem pewnego okresu powróci twój entuzjazm. Odłożone na potem plany, zwłaszcza związane z karierą, należy ponownie rozpatrzyć. Konieczne okaże się także sfinalizowanie pewnych działań.

Rak

Znajdziesz się wśród członków potężnej działającej grupy, która ma na celu walkę ze starymi sposobami myślenia. Osoba spod znaku Lwa zauważy siłę i urok twojej osobowości. Lipiec jest dla ciebie zdecydowanie szczęśliwym miesiącem.

Lew

Dojdziesz do wniosku, że twoje obawy były nieuzasadnione i lękasz się strachów na wroble. Wiele drzwi stanie przed tobą otworem. Na horyzoncie pojawi się nowa miłość, a entuzjazm zajmie miejsce obojętności i znudzenia.

Panna

Oczekuj darów niczym z rogu obfitości! Zwróć uwagę na sprawy własności oraz na możliwość realizacji marzeń. Zarówno finanse, jak i życie osobiste ułożą się pomyślnie.

Waga

Nastroj wakacyjny ogarnął cię bez reszty. Drzwi, wcześniej zamknięte, stanęły przed tobą otworem. Przykładaj wielką wagę do słowa pisanego. Jesteś zachary i nie dbasz, czy ktoś o tym wie.

Skorpion

Lipiec to czas burzenia, a także pora konstruowania, przetwarzania, projektowania i tworzenia własnego scenariusza. Miesiąc ten nie oszczędzi ci również wyzwań losu; dotrzesz do ukrytych znaczeń i kłamstw.

Strzelec

Miesiąc zaczyna się całkiem niezle, gdyż od połowy lipca, moc zawładnie kwestiami finansowymi. Słuchaj uważnie tego, co mają ci do powiedzenia partnerzy w interesach. Znajdziesz sposób, by pozbyć się kompleksów.

Koziorożec

W tym miesiącu rozpoznasz wspaniałą iluminację księżycową oświetlającą zainteresowania osobiste, aspiracje, dodatkowe cechy twojej osobowości oraz nadzieje na przyszłość. Miesiąc sprzyja kompromisowym rozwiązaniom w pracy.

Wodnik

Moda, lepsze odżywianie i pojawienie się nowego zwierzątka w domu, na pewno polepszą twoje samopoczucie. W połowie miesiąca zadbaj o swój wygląd i kondycję fizyczną. Lato zapowiada się ciekawie.

Ryby

Dobrze wywiązuje się z obowiązków rodzinnych, pomyślnie rozwijają się sprawy związane z posiadłością i zainteresowaniami społecznymi. Pojawiają się osoby spod znaków Raka, Lwa i Wodnika.

RATY 0%!

AKCJA TRWA OD 08.07. DO 13.07.2009

Dysk twardy 320GB

Karta graficzna GeForce 9600M

Procesor Intel® Core™ 2 Duo T6400

DO KAŻDEGO
ZAKUPIONEGO
KOMPUTERA BRAMKA
PLFON ZA 49 PLN

30x

937-

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

RATY
0%

CENA ŁĄCZNA
2790.-

lenovo Y 530
NOTEBOOK

Procesor Intel® Core™ 2 Duo T6400, pamięć operacyjna 3072 MB DDR3, matryca TFT 15,4" WXGA LED, karta graficzna GeForce 9600M GS 1024 MB, dysk twardy 320 GB, nagrywarka DVD, WLAN, HDMI, system operacyjny Windows Vista™ Home Premium, nr art. 1081138.

Ilość produktów w ofercie ograniczona. Saturn zastrzega sobie prawo do pomyłek i błędów w druku.

30 RAT 0%

BEZ ODSETEK • BEZ DODATKOWYCH KOSZTÓW • NA CAŁY ASORTYMENT

LUBIN

CUPRUM ARENA • Generała Władysława Sikorskiego 20

Telefon 076 84 85 100 Telefax 076 84 85 109

Pon. - Sob. 9:00 - 21:00
Niedziela 10:00 - 20:00

www.saturnpolska.com



SATURN

ŻER DLA SKNER!